

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 16 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sakotowskiego. Pasaz Hausmanns l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty
Telefon Redakcyi nr. 28.

Prenumerata przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 50 h. miesięcznie.

„Przewodnik bankowy i Hibernia”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 50 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie Agencya dzienników Sakotowskiego we Lwowie Pasaz Hausmanns l. 9. i w biurze Ludwika Pięta ul. Karola Ludwika l. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Patent Cesarski

z dnia 14 grudnia 1902 roku

w sprawie zwołania Sejmów Czech, Galicyi, Dolnej Austrii, Górnej Austrii, Salzburga, Styrii, Morawy, Szląska, Gorycyi-Gradyski, Istrii i Vorarlbergu.

My Franciszek Józef Pierwszy,

z łaski Bożej Cesarz Austrii;

Król Węgier i Czech, Król Dalmacyi, Krocyci, Sławonii, Galicyi, Łodomeryi i Illiryi, Król Jeruzolimy etc.; Arcyksiążę Austrii, Wielki Książę Toskany i Krakowa; Książę Lotaryngii, Salzburga, Styrii, Karyntyi, Krainy i Bukowiny; Wielki Książę Siedmiogrodu; Margrabia Morawii; Książę Górny i Dolny Szląska, Modeny, Parmy, Piacencyi i Guastalli, Oświęcimia i Zatora, Cieszyna, Friaulu, Raguzy i Zadaru; książęcy Hrabia Habsburga i Tyrolu, Kyburga, Gorycyi i Gradyski; Książę Trydentu i Brixeny; Margrabia Górnych i Dolnych Łuzyc i w Istrii; Hrabia Honenembsu, Feldkirchu, Bregencyi, Sonnenbergu etc.; Pan Tryestu, Kottaru i Marchii Wendejskiej; Wielki Wojewoda województwa Serbii i t. d.

wiadomo czynimy:

Sejm krajowy Arcyksięstwa Dolnej Austrii zwołuje się na 19, Sejm Margrabstwa Morawy na 20, Sejmy Arcyksięstwa Górnej Austrii i kraju Vorarlbergu na 22, Sejmy Księstwa Salzburga, Księstwa Styrii i Księstwa Dolnego i Górnego Szląska na 29 grudnia 1902 do miejsce prawnego ich zebrania, wreszcie Sejm margrabstwa Istrii na 27 grudnia 1902 do Poli.

Odroczone na mocy Naszego postanowienia Sejmy Królestwa Czech, Królestwa Galicyi i Łodomeryi z Wielkim Księstwem

Krakowskiem i uksiążęconego hrabstwa Gorycyi-Gradyski zwołuje się ten ostatni na 22, Sejmy zaś Czech i Galicyi na 29 grudnia 1902 dla podjęcia ich czynności, do miejsce prawnego ich zebrania.

Dan w Naszym stołecznym i rezydencyjnym mieście Wiedniu na dniu 14 grudnia roku tysięcznego dziewięćsetnego drugiego a pięćdziesiątego piątego roku Naszego panowania.

Franciszek Józef w. r.

Koerber w. r. Welsersheimb w. r.,
Wittek w. r. Böhm w. r.
Hartel w. r. Rezek w. r.
Call w. r. Giovanelli w. r.
Pięta w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać najmościwiej następujący Najwyższy rozkaz:

Dzień, w którym Terezyańska Akademia wojskowa obchodzi święto 150-letniego swojego istnienia, przywodzi Mi z rzetelną radością na pamięć utworzone za przesławnego panowania s. p. Cesarzowej i Królowej Maryi Teresy szkoły dla wykształcenia oficerów: Techniczną i Terezyańską Akademię wojskową.

Przywiązanie i wierne oddanie się Moim Przedkom i Mnie, dzielność wojskowa i pełna ofiarności waleczność znamionują wychowawców tych Akademii, a wielu z nich przekazało w sposób niezatarty swoje nazwiska historii sławie Ojczyzny.

Oby Terezyańska Akademia wojskowa czyniła po wsze czasy postępy w swym naukowym rozwoju, oby zgodnie z intencjami jej Dostojnej Założycielki — Cesarzowej i Królowej Maryi Teresy — była także w przyszłości przybytkiem wykształcenia znakomych oficerów, którzyby wierni przechowywanym przez półtora wieku tradycjom, składali po rycersku dowody wszelakich cnót wojskowych.

Równocześnie wydaję zarządzenie będące wyszczególnieniem obu Akademii.

Wiedeń, 30 listopada 1902.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem piśmie odręcznym z dnia 15 grudnia b. r., w zastosowaniu ustawy zasadniczej o reprezentacyi Rady państwa z dnia 21 grudnia 1867, najmościwiej powołać do Izby panów Rady państwa jako dożywotnich członków: tajnego radcę i pozasłużbowego szefa sekcji Andrzeja barona Baumgartnera, właściciela dóbr Manfreda conte Borelli di Vrana, adwokata krajowego dr. Tomasza Černyego w Pradze, właściciela dóbr Hunryka hr. Clam Martinica, tajnego radcę i pozasłużbowego Ministra Józefa barona Treuheim Dipaulego, wielkiego przemysłowca Antoniego Drehera, tajnego radcę Adolfa hr. Dubskiego, właściciela dóbr Władysława Fedorowicza, zwyczajnego profesora niemieckiej Politechniki w Pradze, radcę Dworu dr. Fryderyka Wilhelma Gintla, wielkiego przemysłowca Wilhelma Binkowskiego, tajnego radcę Dominika hr. Hardegga, generalnego dyrektora kolei Północnej imienia Cesarza Ferdynanda, radcę Dworu Ryszarda Jeittelesa, prezydenta galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego dr. Władysława Krańskiego, właściciela dóbr i literata Władysława Łozińskiego, właściciela dóbr Józefa Michałowskiego, profesora Uniwersytetu w Pradze radcę Dworu dr. Emila Otta, przemysłowca dr. Aleksandra Peeza, tajnego radcę i kierownika generalnej intendentury teatrów nadwornych Augusta barona Leenheer Plapparta, tajnego radcę biskupa w Budziejowicach ks. dr. Marcina Rihę, tajnego radcę i prezydenta senatu przy

najwyższym Trybunale sądowym dr. Ignacego Rubera, literata Ferdynanda Saara, wielkiego przemysłowca Pawła Schoellera, tajnego radcę i komendanta marynarki admirała Hermana barona Spauna, właściciela dóbr Leopolda barona Wenzel Sternbacha, tajnego radcę i Prezydenta wyższego sądu krajowego we Lwowie dr. Aleksandra Mniszek Tchorznickiego, i tajnego radcę księcia Aleksandra Thurn i Taxis.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 grudnia b. r. nadać najmościwiej radcy Namiestnictwa we Lwowie, Eugeniuszowi Krausowi, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, w uznaniu jego wieloletniej wiernej obowiązkowej służby, tytuł radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

Ministerstwo handlu zezwoliło starszym zarządcom pocztowym: Józefowi Czerniewiczowi w Białej i Władysławowi Kiernigowi w Podwoleńskich na zamianę miejsce służbowych.

Udzielona reskryptem c. k. Namiestnictwa z dnia 30 lipca 1891 l. 56.757 Józefowi Olszańskiemu w Podwoleńskich autoryzacya na rządowo upoważnionego inżyniera budowy z siedzibą urzędową w Podwoleńskich, uznana została reskryptem c. k. Namiestnictwa z 5 grudnia 1902 l. 137.345 za wygasłą.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 16 grudnia b. r. do l. 151.703 o ogłoszeniu za zapowietrzane szeregu gmin z przysiółkami i obszarów dworskich w powiatach politycznych grybowski i nowosądeckim, — zamieszczony jest w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru „Gazety Lwowskiej”.

4)

Książę Savelli.

Powieść

przez

Konstancję Okraszewską.

I.

(Ciąg dalszy).

— Ależ, Tonino, nie jesteście narzeczonymi; zapominasz jak mnie pilnują — co wieczór nauczycielka zdaje sprawę mojej matce z każdego czynu mego, z każdego wyrazu, sądzą, że chcieliby nawet znać każdą myśl moją.

— Nie miałabyś czasami wspólnej przyjaciółki?

— Wspólnej przyjaciółki, Tonino? — Myślałam o tobie!

— Ależ ja go nie znam!

— To nie nie szkodzi; Savelli jest przyjacielem Franceska; gdyby Francesco z nim pomówił, powiedział mu, jak z nim płacę, jak jestem nieszczęśliwą, zlitował by się nademną — jest taki dobry!

— Czy nie masz innego starającego się o ciebie?

— Tak, lecz po co?

— Byś się nim zajęła; rozerwałoby cię to i zrobiło wrazenie na Savelliu, a w ostatecznym razie... wyszłabyś z niego. Widzisz... ja nigdy tak nie rozpaczalam po moim Francesku. To nie nie warto. W każdym razie, Olimpio, znasz moją przyjaźń dla ciebie: obiecuję mi, że nigdy o niej nie wspomnisz i wierzyć będziesz, jak bardzo pragnę być ci użyteczną i widzieć cię szczęśliwą... jednakże jeśli rodzina Savellich, jest ci przeciwną — porzuć Marka Antoniusza, zapomnij o nim! Ciężko bardzo jest znieść upokorzenia wszelkiego rodzaju od krewnych! Mąż się usuwa — obwinia nas o to, co dla niego znosimy — ach, gdybyś mogła pojąć!...

Donna Olimpia chciała już odpowiedzieć, lecz Tonina przeczuwając treść jej słów, z pośpiechem dodała:

— Nie zapomniałam, o ile by było różnym twe stanowisko w obec Savellich od mojego względem Rianów... Ale jeśli rodzina Marka Antoniusza pragnie ogromnego posagu, jeśli posag już znaleźli, po co masz się narażać? po co żałować później uczynionego kroku.

— Myślę jednak — powtórzyła Donna Olimpia, że Francesco mógłby wiele dla mnie zrobić!

Tonina nie odpowiedziała, że się po mężu niczego nie mogła spodziewać, gdyż nie mógł jej przebaczyć, że przez swoje małżeństwo poróżnił się z ojcem — oplakiwał drogą mu rodzinę, głównie zaś Livię, małą

siostrzyczkę, dla której czuł przywiązanie brata starszego.

Donna Olimpia otarła oczy i z twardym wyrazem twarzy, rzekła:

— Nigdy mu tego nie daruję — Marek Antoniusz, pierwiej będzie na mojem, niż ja na jego weselu. A potem... zobaczymy! I skierowała wzrok pałający ku morzu zimnemu... na którym w mroku wieczornym i ciszy, oddalają się tajemniczo łodzie rybackie, podobne do dużych ptaków czarnych i złowrogich.

Przyjaciółki wróciły do salonu. Donna Olimpia zbliżyła się do stolika z herbatą; przybrała na nowo wyraz zimny, spokojny, niewzruszony. Na jej dużych oczach płacz śladów nie zostawił.

Oparta na ramieniu męża, okryta białym szalem, zarzuconym na głowę, Tonina wracala brzegiem morza do domu. Srebrzysty promień kierował biegiem fal jedacstajnym i regularnym.

Kilku marynarzy odpoczywało siedząc koło portu, ze zwieszonymi nogami, rękami skrzyżowanymi na piersiach, trzymając w ustach swoją krótką fajkę. Milczeli. Tonina rozważała, w jaki sposób nie narażając się nikomu wyciągnąć korzyść dla siebie z zaszłych wypadków.

Z jednej strony czuła się zaszczyconą zaufaniem Donny Olimpii, z drugiej znowu uważała w zachowaniu się nowej przyjaciółki, pewne, mimowolne wybuchy dumy, po-

chodzące może z żywością wrodzonej, lecz przygniecionej jarzmem surowego wychowania. Nie obwiniała o to przyjaciółki, lecz zazdrościła jej wysokiego stanowiska i jej całej przeszłości, które jej dawały przedmioty rozmów i wspomnień przypominając na każdym kroku uszlachetnionej mieszczance o ile była obecą w towarzystwie męża.

Tonina cierpieła nad temi codziennymi upokorzeniami, lecz zrozumiała jak cenną była dla niej przyjaźń Donny Olimpii i pragnęła koniecznie stanąć z nią na równej stopie. Zadawała sobie pytanie, czy wdzięczność za oddaną usługę doprowadzi ją do celu. Czy Francesco jej pomoże? Bez niego — nie mogła się mieszać w sprawy osób nieznanomych. Nieśmiało opowiedziała mężowi zwierzenia przyjaciółki. Słuchał jej z uwagą — potem się roześmiał.

— Biedny Marek Antoniusz! Jeśli córka pójdzie w ślady matki — to go będzie maltretować — jak to się działo z księciem Castelnovo — przynajmniej tak to opowiadano — w Rzymie. Zaczekajmy, niech się księżna przekona o ruinie Savellich, a zobaczysz, że Olimpię wydadzą za przemysłowca; już zbierają o nim wiadomości. Tobie Tonino, zabraniam mieszać się do czegoś w tej sprawie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 grudnia.

Parlament niemiecki rozpoczął ferie świąteczne pod wrażeniem przeprowadzenia po wielu burzliwych przygodach wielkiej doniosłości dzieła, które nadając życie ekonomicznemu w Niemczech nowe kształty, posiada też dla zagranicy bardzo poważne znaczenie. Na posiedzeniu trwającym bez przerwy przeszło 18 godzin większość reprezentacji narodu niemieckiego przyjęła w trzecim i ostatnim czytaniu projekt nowej taryfy cłowej. Radość tych, którzy domagali się uchwalenia za każdą cenę przedłożenia rządowego i zgadzali się z tego powodu na różne ustępstwa, jest tem większą, iż przed kilku jeszcze tygodniami losy projektu były nadzwyczaj niepewne i powszechne prawie panowało mniemanie, że projekt ten nigdy, a przynajmniej w obecnym parlamencie nie uzyska mocy prawnej. Odrzucała go bez wszelkich zastrzeżeń nie imponująca wprawdzie swą liczbą, lecz gotowa na wszystko, złożona z socjalistów i wolnomyślnych mniejszość wolnohandlowa.

W ostatnim okresie obrad, gdy skrajna opozycja przekonała się, iż niezdolna w zwykłej drodze przekroczyć uchwaleniu taryfy, zastosowała po raz pierwszy w parlamencie, system obstrukcyjny, do którego dawał wiele wdzięcznego pola sam projekt z tysiącami blisko paragrafów. Tryumf wszakże opozycji był krótki. Większość, złożona z centrum, zachowawców i narodowo-liberalnych, a obejmująca blisko dwie trzecie członków parlamentu, porozumiała się co do wspólnej akcji. Nastąpiło najpierw porozumienie z rządem na tej podstawie, że obie strony, zarówno rząd jak i większość, zgodziły się na pewne ustępstwa z pierwotnych swych żądań, a w dalszym ciągu przedsięwzięto ruch strategiczny dla złamania obstrukcji.

Aby więc zapobiedz rozprawom nad każdą z tysięcy blisko pozycji projektu taryfowego, większość uchwaliła sprzeciwiając się co prawda regulaminowi Izby wniosek posła Kardorffa i towarzyszy, domagający się przyjęcia lub odrzucenia taryfy *en bloc*, bez szczegółowych obrad. Celem zaś uniknięcia straty czasu na bezustanne imienne głosowania, wprowadzono system głosowania za pomocą kartek. Aby wreszcie skrócić ciągnące się do nieskończoności mowy do porządku obrad, wyznaczono jako *maximum* każdej z tych mów pięć minut czasu, a nadto wyposażono prezydenta Izby w prawo edmówienia, według własnego uznania, głosu mowy, zgłaszającemu się do porządku obrad. Praktyczne znaczenie tych zarządzeń wykazał wynik wielomiesięcznej kampanii taryfowej.

Dla zagranicy jest ostatecznie najważniejszą rzeczą fakt, że parlament uchwalił całą taryfę celną i że jest obecnie podstawa do rokowań rządu niemieckiego z państwami zagranicznymi dla zawarcia nowych tra-

ktatów handlowych. Wobec tego warto przytoczyć raz jeszcze główne pozycje celne przyjętego projektu. Podług uchwał drugiego czytania wynosić miały w nowej taryfie niemieckiej cła minimalne od pszenicy 6 marek, od żyta, jęczmienia i owsa 5-50 marek. Niezależnie od tego, uchwały te przewidywały cła minimalne od koni, bydła i mięsa. W ostatniej jednak chwili, mianowicie na sobotnim posiedzeniu, parlament przyjął wniosek kompromisowy, znoszący całkiem cła minimalne od koni, bydła i mięsa, a obniżający cła od zboża do normy, przewidywanej w pierwotnym projekcie rządowym, to jest na 5-50 m. od pszenicy, i na 5 m. od żyta i owsa. Natomiast cła od jęczmienia, wynoszące w projekcie rządowym 3 m., waiosiek kompromisowy normuje w ten sposób, że jęczmień browarny opłacać będzie 4 marki, gdy jęczmień pastewny wogóle wolny będzie od wszelkiego cła. Cła, ustanowione w tym wniosku kompromisowym, obowiązująć będą rząd niemiecki przy rokowaniach o nowe trakty handlowe.

Komisja parlamentarna Koła polskiego (w skład jej wchodzi obecnie książę Radziwiłł, książę dr. Jażdżewski i p. Czarliński) uchwaliła podczas sobotniego posiedzenia dwoma głosami przeciw jednemu głosować za projektem kompromisowym taryfy celnej, razem z większością parlamentu.

W myśl tej uchwały złożył książę Ferdynand Radziwiłł następujące oświadczenie:

„W kolach naszych wyborców kwestya ścisłej opieki nad rolnictwem, ważną odgrywa rolę. Rozstrzygnięto ją przeważnie w duchu potakującym. Takie też stanowisko zajął nasz reprezentant w komisji.

Teraz, kiedy ustawa taryfowa po drugim czytaniu nieco odmienioną przybrała formę, frakcyja nasza stawia sobie pytanie, jakie wobec tego zająć stanowisko i przysłać do przekonania, że nie należy nam się wstrzymać od głosowania w trzecim czytaniu, mianowicie skoro sformułowanie ostateczne nowej ustawy uwzględni potrzeby pewnej klasy wyborców, i ostabia nasze obawy co do podrożenia najważniejszych artykułów spożywczych dla konsumentów, mianowicie zaś dla klas zarobkujących.

Obawy te zniewoliły nas do poważnego zastanowienia i utwierdziły w nas przekonanie, że opieka, udzielona dwom wielkim gałęziom zarobkowym, rolnictwu i przemysłowi, nie pozostanie bez pożytku dla przemysłowców i klas zarobkujących, dając im pewniejsze widoki zysku i pewniejszą sposobność do pracy. Będziemy zatem głosowali za projektem“.

Rada Państwa.

(Telegraficzne sprawozdanie z posiedzenia Izby posłów Rady państwa w dniu 16 b. m.).

Wiedeń, 17 grudnia. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby posłów uchwalono §§. 19 i 20 ustawy o demokracji. Następnie po krótkiej dyskusji, w której brali udział pp. Vogler i Ofaer, przyjęto

§. 21 w brzmieniu komisji, odrzucono zaś wszystkie wnioski o zmianę tego paragrafu. Paragraf 22 bez dyskusji i bez zmiany przyjęto.

Paragraf 23 przyjęto 110 głosami przeciw 29, z odrzuceniem wniosku p. Voglera. Paragraf 24, do którego nikt nie był zapisany do głosu, przyjęto bez dyskusji.

W dyskusji nad §. 25 zabierali głos Ellenbogen, Ofner, Weisskirchner. Po końcowym wywodzie referenta odrzucono wniosek dodatkowy i paragraf ten bez zmiany przyjęto.

Następnie Izba przyjęła paragraf 26 ustawy w brzmieniu komisji z poprawką p. Schückera, że władza przemysłowa nie jest upoważniona do wydawania zezwoleń na handel domokrajny w innych okręgach, jak te, które należą do kompetencji owej władzy przemysłowej.

§§. 27 i 28 przyjęto bez dyskusji, poczem przystąpiono do rozdziału VI (§§. od 29 do 31) dotyczącego się stosunku do krajów Korony węgierskiej. W dyskusji nad §. 29 zabierali głos pp.: Ofner, Axmann, Winter i Schöninger. Po końcowym wywodzie referenta przyjęto paragraf 29 bez zmiany, poczem posiedzenie o godzinie 4 minut 45 zamknięto.

Następne posiedzenie dzisiaj o godz. 11 przed południem.

P. Minister skarbu dr. Boehm-Bawerk wniósł przedłożenie rządowe w sprawie zmiany ustawy z dnia 23 grudnia 1896 roku co do wydawania soli bydłowej po niższych cenach.

Wiedeń, 17 grudnia. Komisja weterynaryjna Izby posłów uchwała wczoraj wniosek p. Kuttla w sprawie wynagrodzenia rolnikom szkód, wyrządzonych wśród bydła przez węgla, oraz wniosek pp. Peschki i Wielowiejskiego w sprawie ulepszenia środków, chroniących bydło od zarazy.

Wiedeń, 17 grudnia. Niektórzy członkowie komisji cukrowej odbyli wczoraj po południu pewną konferencyę, w której wziął także udział były ambasador austriacki w Brukseli hr. Khevanhüller. Omawiano rozmaite kwestye międzynarodowe, wiążące się z postanowieniami konferencyi brukselskiej, a zwłaszcza stanowisko Anglii i jej kolonij, oraz stanowisko Rosyi wobec konwencji, poczem uchwalono, aby dziś o godzinie 3 po południu odbyła się wspólna konferencya członków komisji cukrowej tak z Izby panów, jak i z Izby posłów. Na konferencyi tej mają być sformułowane przedwstępne pozycje w kwestyi cukrowej.

Wiedeń, 17 grudnia. Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu komisji socjalno politycznej przewodniczący dr. Gross zapytał referenta Forsta, czy i kiedy będzie mógł przedłożyć referat o projekcie ustawy w sprawie zabezpieczenia pensji urzędników prywatnych.

P. Forst oświadczył, że głównie z powodu pragmatyka, zwlekał dotąd ze sprawozdaniem, obawia się bowiem, że w obecnych stosunkach parlamentarnych i ekonomicznych niemożliwym było przedłożenie tej ustawy Izbie, sądzi jednakże, że w oznaczonym przez

Izbę terminie dwumiesięcznym uczyni za- dość temu obowiązki.

Pos. Stein wniósł, aby odpowiedzi tej nie przyjęto do wiadomości. Wniosek jego odrzucono.

Następnie obradowano nad uregulowaniem spoczynku niedzielnego w przemyśle i przyjęto rezolucyę Albrechta co do zredukowania sprzedaży tytoniu w trafikach w niedzielę na 4 godziny przed południem.

Zastępca Rządu rada ministerjalny dr. Swoboda oświadczył, że zarząd monopolu tytoniowego w zasadzie nie ma przeciw rozszerzeniu spoczynku niedzielnego w trafikach.

Następnie załatwiono art. 9 ustęp 2 i 4 tego projektu, poczem z powodu braku kompletu posiedzenie zamknięto.

Nowi parowie Austrii.

Wczoraj już podaliśmy szczegóły biograficzne o nowych polskich członkach Izby panów, dzisiaj dodajemy jeszcze najważniejsze szczegóły o innych wybitnych osobistościach Austrii, które otrzymały powołanie do Izby wyższej parlamentu wiedeńskiego.

Baron Baumgartner był szefem sekcyi w Ministerstwie skarbu i po 43-letniej służbie przeniół się w roku 1896 w stan spoczynku. Uchodził za pierwszą powagę w dziedzinie podatków pośrednich, a zwłaszcza w dziedzinie ustawowego uregulowania i administrowania podatków spożywczych. Urodził się w r. 1823.

Hr. Manfred Borelli di Vrana pochodzi z jednej z najznakomitszych rodzin Dalmacyi. Przez szereg lat był posłem do Rady państwa i do sejmiku dalmatyńskiego a w r. 1887 został prezesem nowozałożonej dalmatyńskiej Rady dla kultury krajowej.

Dr. Tomasz Czerny, adwokat w Pradze, był burmistrzem stolicy Czech. i był posłem sejmowy, obecnie generalny dyrektor czeskiego Banku krajowego. Urodził się w r. 1840.

Hr. Henryk Clam-Martinić, urodzony w r. 1863, głowa rodziny hr. Clam-Martinićów, właściciel rozległych dóbr w Czechach, przewodniczący nowego czeskiego Banku przemysłowego, przed kilku laty towarzyszył Najd. Arcyksięciu Franciszkowi Ferdynandowi w Jego podróży naokoło świata.

Br. Józef Di Pauli (ur. w r. 1844), były długoletni wybitny poseł do Rady państwa i przywódca stronnictwa katolicko-niemieckiego, był Minister handlu (mianowany dnia 6 października 1898) w gabinecie hr. Thunsa, rzekł się w r. 1901 ofiarowanego mu z kurii gminy wiejskich Bozen-Meran mandatu.

Antoni Dreher (ur. 1841), właściciel znanego ogromnego browaru w Schwechat, oraz kilku innych, — gorliwie popierał za wszelkie usiłowania humanitarne i filantropijne, tudzież ruch artystyczny i naukowy.

Hr. Adolf Dubsky (ur. 1833), właściciel dóbr alodialnych (Hoszyce i Zdzisławice) w Morawii, służył pierwotnie wojskowo następnie był posłem do Rady państwa — aż do

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„Antygona“

Pawła Bourget.

II.

(Ciąg dalszy).

Tutaj więc, pomiędzy tymi kwiatami, w tem promiennem otoczeniu, wobec wspaniałości weneckich fresków, zaledwie dotkniętych zębem czasu, dawny przywódca opozycji parlamentu Jońskiego pisał swoje pamiętniki, a raczej sprawozdanie, które miało być widocznym i trwałym śladem drobnej gałązki wrzosa. Tutaj także spotkałem, po tylu latach, owego Klemensa Malglaive, w którego prawość tak bardzo powątpiewałem, skruszony jednakże gorącą obroną pana Zaffoni. Tutaj nareszcie, poznanie Antygony, jak ją nazwał nasz gospodarz, sprawiło, iż życzyłem sobie, aby ta obrona była wszelkiej pokusie do złego przez poszanowanie dla tego uczucia, którem darzyła go ta niezrównana siostra.

Pierwsze wrażenie, które odniosłem, gdy mój dawny kolega zbliżył się do mnie, było zupełnie inne niż się spodziewałem. Od dwudziestu dwu lat straciłem z oczu tego Malglaive, którego opisywałem wczoraj panu Zaffoni, zmanierowanego, obłego pochlebę i prawie podstępного. Widziałem

teraz człowieka dojrzałego czynu, ze stanowczą twarzą i słowem, energicznego w ruchach. Żaden ślad zakłopotania nie dawał do poznania, że temu trzy miesiące najwięcej przeżył przesilenie, w którym o mały jego przyszłość polityczna nie przepadła, ani że zabrał z sobą w podróż troski z powodu o trudności, które, gdy wróci, znowu spadną na niego.

Przypomniał mi naszą wspólną przeszłość, a potem mówił o radości, jakiej doznaje, mogąc swobodnie stąpać po ziemi greckiej, zdala od wrzasku paryskiego, a nareszcie o przyjemności, jakiej doznał, poznawszy naszego gospodarza, a wszystko to tak naturalnym tonem, z taką prostotą, że — czy mam się przyznać? — byłem zupełnie zbity z tropu. Byłem zmieszany, bo nie tylko, że musiałem znieść spojrzenie pana Zaffoni, które wyraźnie mi mówiło: „Popatrz! — czyż to ma być nieuczciwy człowiek?“ — lecz w chwili, gdy Malglaive podchodził ku mnie, spotkałem jeszcze inne oczy wpatrzone we mnie, oczy Antygony, siostry zaślepionej, która widocznie śledziła moje zachowanie wobec brata. Szlachetna istota widocznie nosiła na sobie w całej postaci oznaki głębokiego zmartwienia z powodu oskarżenia wydanego przeciw bratu. Policzki jej były blade i wychudłe. Powieki zmęczone łzami mrugały nerwowo nad błyszczącymi źrenicami. Wachlarz, który trzymała w ręku, otwierał się i zamykał z chorobliwą gorączkowością. Domysliłem się później, iż żadne podejrzenie co do bratta nie skalało tej pięknej duszy, która tak kochać umiała, a umieć kochać to znaczy najprzód i przede wszystkim nie sądzić istoty, którą się kocha, wierzyć w nią wbrew wszystkim i wszystkim, wbrew prawdopodobieństwu, wbrew rzeczywistości! Ale jeżeli Krystyna

Malglaive zachowała całkowitą wiarę w honor tego brata ubóstwianego od chwili, gdy na świat przyszła, ślepo, namiętnie, wiedziała także o napaściach, na jakie był narażony, a straszna jej katusza przez te trzy miesiące była myśl, że inni nie mieli tego samego przekonania co ona. Oto dla czego płamieniste jej czarne oczy, jedyna jej piękność jedyńca pozostałość młodości na tej twarzy przedwczesnie zwiędłej, śledziły każdy mój ruch i dlaczego ja sam drżałem, żeby w skutec mimowolnej nieostrości nie zdradzić się z tem, co się we mnie działo. Ale tym razem wola moja zapanowała nad nerwami i nie objawiłem w niczem wewnętrzznego zmieszania. Zostałem nagrodzony za ten wysiłek uspokojeniem, które nagle ujrzałem na twarzy biednej Antygony. Powiedziała sobie zapewne: „on nie wierzy, że mój brat może być winnym tego, co mu zarzucają...“ I ta pewność wracała w jej żyły krew gorętszą. Tak, biedna Antygona, jakże ona cierpieć musiała, jeżeli proste spotkanie brata z dawnym kolegą skłoniło takiego niepokoju było przyczyną!

Pogardzać potwarzą, to rzecz tak łatwa, gdy chodzi tylko o siebie, ale jak ciężko, gdy chodzi o kogoś drugiego!

Ale czy oskarżenie wydane przeciw Malglaive było na prawdę potwarzą? Przypominam sobie, że przez przeciąg tego pierwszego wieczoru, cała moja energia wysyłała się żeby rozwiązać tę zagadkę, do której nie miałem innego klucza tylko zachowanie tego człowieka, który gdyby był winny, musiał by się ścisłe pilnować na każdym kroku, a gdyby był niewinny, tak samo. Świadomość, że się jest podejrzanym, sprawia ten sam skutek co gdyby się miało wyrzuty sumienia. Czy to była rola przybrana, czy nie, Malglaive ani na chwilę nie zaprzestał tonu

poufałej wesołości z jaką mnie przywitał. Przypominam sobie, że przy stole, zwracałem uwagę na jego sposób jedzenia, chcąc się upewnić, że ten dobry humor nie był udany i musiałem przyznać, iż rzeczywiście używał na wybornej kuchni przy obiedzie przygotowanym przez naszego kochanego gospodarza z potraw narodowych, ale znakomicie przyrządzonych, podlanych winami Château-Yquem i Moargaux, godnymi figurować na książęcym stole.

— Ostatnie to moje zapasy z wina, które miałem w piwnicy od trzydziestu pięciu lat — mówił nam skromnie nasz gospodarz — zapomniano o nich. Służący znalazł je przypadkiem parę dni temu po za sągami drzewa i wielkie to dla mnie szczęście, bo nie posiadam tutaj nic porządnego z win greckich, tylko „Maoro Daphné“, którego zaraz skosztujecie...

Gdy nadeszła pora na ów likier winny, tak ładnie nazwany „winem z czarnego wawrzynu“, ruch, którym Malglaive podniósł w górę rżnięty kieliszek, żeby odetchnąć wonią tej kropli ambry, przypomniał mi całkiem wesoły epikuryzizm, który okazywał zwykle na naszych skromnych młodzieńczych zebraniach, wtedy gdy miał lat ośmnaście. Że stał się rozkosznikiem, którym się zapowiadał w czasach swojej młodości, nie mogłem wątpić. Nie mogłem także wątpić, po jego świetnej i zręcznej wymowie i rozmowie, że polityka była dla niego jedynie środkiem wywyższenia się, karierą, na której mógł osiągnąć bardzo szybko jak najwięcej używania i przyjemności.

(Ciąg dalszy nastąpi).

tegorocznych wyborów — posłem do Sejmu morawskiego. Jest prezydentem Unionbanku w Wiedniu.

Dr. Fr. Wilhelm Gintl (ur. 1842) profesor Chemii ogólniej i analitycznej na Politechnice niemieckiej w Pradze, jako fachowiec zażywa wielkiej powagi.

Wilhelm Gunkel, fabrykant dywanów w Maffersdorf, zorganizował swój zakład na tak wielkie rozmiary, że obecnie pracuje w fabryce jego 250 krosien mechanicznych i przeszło 100 krosien ręcznych, a 1200 robotników ma codzienne zajęcie. Także na polu humanitarnej i w życiu publicznym rozwiniął żywą działalność.

Hr. Dominik Hardegg (ur. 1846), położył wielkie zasługi na polu chowu koni. Jest członkiem centralnej komisji dla tego chowu od pierwszego jej zawołania.

Radca Dworu Ryszard Jeitlles, jest generalnym dyrektorem kolei Północnej Cesarza Ferdynanda, przedtem służył wojkowo, a następnie w zarządzie kolei państwowych (do r. 1884).

Dr. Herman Nothnagel (urodz. 1841) jest światowej sławy lekarzem, profesorem Uniwersytetu i dyrektorem I. kliniki medycznej w Wiedniu. Dzieła jego zwłaszcza z zakresu patologii mózgu i nerwów miały wielką doniosłość dla nauki.

Dr. Emil Ott (urodz. 1845), jest profesorem procedury cywilnej w czeskim Uniwersytecie w Pradze. Jest członkiem Akademii Umiejętności (czeskiej) w Pradze i członkiem Akademii Umiejętności w Krakowie.

Dr. Aleksander Peez (urodz. 1839), wybitny prawnik i ekonomista, oraz przemysłowiec górniczy, był posłem liberalskiej Izby handlowej do Rady państwa, gdzie należał do partii liberalnej niemieckiej.

Br. Plappart-Leenheer (urodz. 1836), b. szef sekcji w Ministerstwie spraw wewnętrznych, usunął się ze służby czynnej w r. 1896, przyczem powierzono mu reprezentację Ministerstwa spraw wewnętrznych w kierownictwie komisji dla roz-z-rzenia m. Wiednia.

Ks. dr. Marcin Rha, biskup diecezji budziejowickiej, urodz. 1839 r., a wyświęcony w r. 1862, biskupem w Budziejowicach został w r. 1885.

Ignacy Ruber (urodz. 1845), był szefem sekcji w Ministerstwie sprawiedliwości, a w gabinecie br. Gautscha Ministrem sprawiedliwości, na którym to stanowisku pozostał także w gabinecie hr. Thuna.

Ferdynand Saar (ur. 1833), wybitny poeta i nowelista dawniej służył wojskowo i odbył kampanię 1859 r. Z dzieł jego należy wymienić „Novellen aus Oesterreich“, „Schicksale“, „Drei Novellen“, „Frauenbilder“, „Schloss Kostenitz“, „Herbstzeigen“ i t.

Paweł Schoeller (ur. 1853), wybitny przemysłowiec z zakresu przemysłu metalowego, cukrowego, młynarskiego i górniczego.

Br. Herman Spaun, admirał, komendant marynarki wojennej i szef sekcji dla tej marynarki w Ministerstwie wojny, urodził się 1833 r. W marynarce służył od r. 1850. Po bitwie pod Lissą otrzymał order Żelaznej Korony III. kl. z dekoracją wojskową, a w r. 1890 wielką wstęgę orderu Leopolda.

Br. Leopold Wenzel-Sternbach (ur. 1836) właściciel majoratu w Czechach i Morawii, oraz dóbr w Tyrolu, położył w rozległych swych dobrach i wielkie zasługi około szkolnictwa i instytucji humanitarnych.

Ks. Aleksander Thurn-Taxis (ur. 1851) jest głową drugiej linii tej rodziny książęcej.

Z Warszawy.

(Otwarcie urzędowe Politechniki Warszawskiej. — Rozwój Tow. kredytowego m. Warszawy. — Trupa małuska. — Mrozy).

Uroczystość poświęcenia i uroczystego otwarcia Politechniki dotknęła do głębi całe polskie społeczeństwo, którego wyłączną prawie ofiarą powstał ten wspaniały zakład. Poświęcenia dokonali po nabożeństwie w kaplicy prawosławnej arcybiskup prawosławny chełmski i warszawski w asystencji protorejów Kalistowa i Zachanowicza, po czym śpiewał chór śpiewaków archijerejskich.

Na uroczystość otwarcia sproszone wyłącznie dostojników rządowych, a jedyne ustępowanie uczyniono dla członków komitetu budowy. To też prasa warszawska pomija bądź milczeniem całą uroczystość, bądź ogranicza się na powtórzeniu komunikatu *Warszawskiego Dniem*, w którym wiele miejsca poświęcono opisowi bankietu. Podczas bankietu generał-gubernator Czertkow wniósł pierwszy toast na cześć cara, drugi na cześć ministra Wittego, a trzeci na pomyślność Instytutu politechnicznego. Dyrektor Instytutu wygłosił toast na intencję generała Czertkowa, a członek komitetu budowlanego W. N. Kislański za zdrowie dyrektora Insty-

tutu, Lagoria. Wszystkim tym toastom — dodaje *Dniem*. Warsz. — towarzyszyło głośnie „hura“.

Władze Towarzystwa kred. miasta Warszawy rozesłały w tych dniach przed zbliżającym się zebraniem dorocznym drukowane sprawozdanie za trzydziesty drugi rok finansowy Towarzystwa. Ze sprawozdania tego wyjmujemy kilka danych, uwytłaczających działalność Towarzystwa w roku ubiegłym.

W zeszłym roku finansowym wierzytelność hipoteczna Towarzystwa wynosiła 82.340.700 rubli, w roku zaś obecn. wzrosła do 89.112.700 rubli; listów zastawnych wypłacono w roku poprzedzającym 5.975.800 rubli, w roku sprawozdawczym 9.000.800 rubli; nieruchomości, należących do stowarzyszonych, było w roku minionym 3497, w roku obecnym 3583; wreszcie kapitał zasobowy zwiększył się z 5.881.478 rubli na 6.365.192 rubli.

W roku sprawozdawczym sprzedano na żądanie Towarzystwa za zaległości w opłacie rat obowiązkowych 52 nieruchomości. W półroczu pierwszym dokonano sprzedaży 27 nieruchomości, a w drugim 25 nieruchomości.

Znana w Warszawie małuska trupa dramatyczno-operektowa pod dyrekcją p. Jaroszenki rozpoczęła onegdaj przedstawienia na scenie teatru w ogrodzie Saskim. Odegrano sztukę Suchodolskiego pod tytułem: „Chmura“.

Skutkiem wielkich mrozów, szronu i silnych wiatrów, na wszystkich liniach telegraficznych w Królestwie i cesarstwie wynikiły znaczne uszkodzenia, co wywołało opóźnienie w przesyłaniu depech do Warszawy z Petersburga, Moskwy, oraz z południa Rosyji.

Z prasy rosyjskiej.

(Odwrot kolonistów niemieckich. — Sprawa żydowska).

O znanym fakcie opuszczenia przez kolonistów niemieckich dotychczasowych ich siedzib w guberniach kijowskiej i wołyńskiej i powrotu do Niemiec, kijowski korespondent gazety *Nowoje Wremia* zamieszcza list następujący:

„Wśród kolonistów niemieckich gubernii kijowskiej i wołyńskiej zauważyć się daje dążenie ku powrotnemu przesiedlaniu się do Niemiec. Środowiskiem kolonii niemieckich są powiaty: żytomierski, łucki, nowogrodzko-wołyński, włodzimiersko-wołyński i rowieński w gubernii wołyńskiej, w części zaś powiat radomyski w gubernii kijowskiej. — Ogólna liczba kolonii niemieckich w gubernii wołyńskiej dochodzi do 500, w kijowskiej zaś do 40. Liczbę kolonistów oceniają na 80 do 100 tysięcy. Większość kolonii grupuje się około kilku punktów, jak n. p.: miasteczko Rożyszcze, powiat łucki, miasto Nowogrodzko-wołyński, miasteczka Pulina, Rudnie i Groszek w powiecie żytomierskim i w. in.

Jaka ilość gruntu znajduje się obecnie w kraju Południowo-Zachodnim w rękach niemieckich kolonistów, określić trudno. — Według danych urzędowych, do osób wyznania luterskiego w gubernii wołyńskiej należy około 190.000 dziesięcin ziemi; ile jednak znajduje się w rękach kolonistów; napływ kolonistów niemieckich do wzmiankowanych gubernii powstrzymano w r. 1880 z pomocą szeregu środków ograniczających. Wstrzymany też został skup ziemi przez kolonistów niemieckich, jakoteż zawieranie kontraktów na długoletnie dzierżawy. O ujemnym znaczeniu kolonizacji niemieckiej na Wołyniu pisano wiele. Dowodzą niejednokrotnie, że ze względów politycznych nie należy zezwalać na nadmierne wzmacnianie się żywiołu niemieckiego w pobliżu granicy zachodniej. Nie można natomiast zaprzeczyć, że większość kolonistów gospodaruje wzorowo i racjonalnie. W latach ostatnich cena ziemi na Wołyniu znacznie się podniosła; toż samo powiedzieć można o cenach dzierżawnych. — Ostatnia ta okoliczność zniewała widocznie kolonistów niemieckich do szukania odpowiedniejszych miejscowości i tem właśnie tłumaczyć należy rozpoczynającą się ich emigrację. Niedawno 30 rodzin kolonistów w powiecie żytomierskim wyprzedali swoje posiadłości i wyjechało z Rosyji; 10 rodzin z powiatu radomyskiego uczyniło toż samo; w innych miejscowościach również zauważyć się daje dążenie do likwidacji interesów i wyjazdu zagranicę. Większość kolonistów dąży do Wschodnich Prus, gdzie w okolicach Królewca komisja kolonizacyjna oddaje grunta z majątków nabytych od właścicieli polskich. W czasach ostatnich komisje kolonizacyjne królewiecka i poznańska rozsyłają swoje okólniki kolonistom niemieckim i wyzwiają ich do powrotnego przesiedlania się. Grunta oddają im w dzierżawę na nadzwyczajnie korzystnych warunkach, a nadto udzielane są pożyczki i zapomogi, jakoteż możliwość nabywania gruntów na własność. Warunki podobne balamucą nawet tych ko-

lonistów, którzy przyjęli poddaństwo rosyjskie“.

Nowoje Wremia zamieszcza ostry artykuł przeciw syonizmowi, widząc w nim jedynie parawanik obliczony na odwrócenie uwagi od istotnych planów żydowskich.

„Żydzi głoszą, że chcą iść do Palestyny — powiada gazeta — a w istocie zamierzają rozpełznąć się po całym terytorium państwa. I dzisiaj już żydów jest dużo nawet po za granicą demarkacyjną, zakreślającą prawa ich osiedlenia się“. Gazeta obawia się także projektu pozwolenia żydom na kupowanie ziemi, a obawy płyną ztąd, że żydzi potrafią wypierać z ziemi inne żywioły, pracujące na niej. Na dowód *Nowoje Wremia* powołuje się na referat p. Szerbana, złożony komitetowi rolniczemu w Kiszyniowie. Pokazuje się, że na 9 $\frac{1}{2}$ miliona dziesięcin ziemi, będącej w dzierżawie w gubernii Besarabskiej, 1.100.000 dziesięcin jest w rękach żydów, którzy płacą właścicielom 8—10 rubli za dziesięcinę, sami zaś puszcza ją tę ziemię w dzierżawę właścicielom i biorą po 30—40 rubli za dziesięcinę.

KRONIKA

Lwów, 17 grudnia.

— **JE. P. Marszałek krajowy** Andrzej hr. Potocki powrócił wczoraj po południu z Wiednia do Lwowa.

— **Metropolita ks. Szeptycki** powrócił z dłuższej zagranicznej podróży do Lwowa. Ks. Metropolita bawił przez pewien czas w Rzymie, Bośni i ostatnie dwa tygodnie spędził w Wiedniu.

— **O stanie zdrowia JE. dr. Korytowskiego**, Wiceprezydenta Dyrekcji skarbu krążyły w ostatnich dniach w Lwowie dość niepokojące wiadomości. Na podstawie autentycznych informacji, donosi *Gazeta Narodowa*, że wieści te są nieprawdziwe. JE. dr. Korytowski, który od sześciu tygodni bawi nad jeziorem Bodeńskim, ma się obecnie niemal zupełnie dobrze, czego dowodem nie tylko ta okoliczność, iż codziennie przedsiębierze dłuższe, bo kilkogodzinne piesze wycieczki, ale zajmuje się też czynnościami urzędowymi; nadsyłane są mu bowiem obszernie sprawozdania z działalności gal. Dyrekcji skarbu i jej podwładnych organów. Po Nowym roku JE. dr. Korytowski powróci do Lwowa.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Dąbrowie z grupy większych posiadłości ziemskich rozpisuje się na dzień 22 stycznia b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom e. k. Starostwo.

— **Z Uniwersytetu**. P. Henryk Birnbaum, kandydat adwokacki, rodem z Księżpola (Królestwo Polskie), otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Immatrykulacja** uczniów Uniwersytetu lwowskiego odbywała się wczoraj w dalszym ciągu. Na wczoraj przed południem wyznaczoną była immatrykulacja słuchaczy prawa od litery M do końca alfabetu. Gdy jednak w poprzednim dniu akt immatrykulacji odbył się w zupełnym spokoju, wczoraj, po zwykłym przemówieniu Rektora dr. Ochenkowskiego do nowych obywateli akademickich na temat ich obowiązków, wystąpił jeden z akademików, zwracając się do Rektora o przeczytanie roty przyrzeczenia także po „ukraińsku“, gdyż młodzież ukraińska nie rozumie po polsku. Na to Rektor odpowiedział, że rota przyrzeczenia odczytana będzie tylko po polsku; ci, którzy nie chcą jej przyjąć, mogą zatem opuścić salę, jeżeli jednak nie będą immatrykulowani, tem samem narażają się na wykreślenie. Następnie odbył się akt immatrykulacji w zupełnym spokoju, a tylko niewielka część matrikuł nie została wręczoną.

Wczoraj o godz. 4 po południu odbywała się immatrykulacja słuchaczy wydziału medycznego i filozoficznego. Po przemówieniu JM. Rektora do zgromadzonych, gdy sekretarz Uniwersytetu dr. Winiarz zamierzał odczytać rotę przyrzeczenia, wystąpił jeden z akademików, zwracając się do Rektora. Podaważy na zapytanie Rektora nazwisko swoje, odczytał protest akademickiej młodzieży ukraińskiej przeciwko odczytywaniu roty przyrzeczenia tylko po polsku, dodając że w razie nieuwzględnienia jej żądania młodzież ta odpowiednio zaprotestuje.

Sekretarz Uniwersytetu przetłumaczył JM. Rektorowi treść protestu na język polski, po czym JM. Rektor przemówił, starając się uspokoić uniesły. przyczem wskazał na zbytek skutki tego zwłaszcza, gdyby część zgromadzonej młodzieży przeskadzała uchwała aktowi immatrykulacji. Przemówienie Rektora przyjęło gorącymi oklaskami. Akt immatrykulacji odbył się z kolei prawidłowo, jakkolwiek tym razem już znaczniejsza ilość matrikuł aniżeli przed południem doręczoną nie została.

— **Powszechny wykład uniwersytecki**. We czwartek, dnia 18 b. m., w Zakładzie fizycznym Uniwersytetu, ul. Długosza 8, o godzinie pół do 8 wieczorem prof. dr. K. J.

Nittman: „Geografia ziem polskich“ część I. Królestwo Polskie: Po jeziorze prusko-mazowieckie, nizina Mazowska, Warszawa.

— **Na wentę gospodarską** w dalszym ciągu nadeszła: p. Henryk Szelski 15 flaszek wódki, Fabryka wódek w Izdebniku 50 flakonów likworów, p. Zofia Matkowska rogacza, p. Tad. Sołowijowa 3 zajace, hr. Lubińska z Krakowca 3 indyki, p. Aug. Gorayska 6 klg. sera, hr. Marya Badeniowa dzika, 2 rogacze i 10 zajęcy, hr. Emil Potocki 7 zajęcy, p. Przybylska 5 klg. wędlin, p. M. Ludwicz 5 fantów, hr. St. Wisniewska 5 fantów, p. Józef Rudzki 5 K., Walery Bielański 10 K., Tytus Buykowski 10 K., hr. Wład. Zamoycki 20 K., hr. Siemieński-Lewicki 20 K., hr. Adam Gołuchowski 20 K., hr. Izabela Russocka 10 K.

Maryja Badeniowa.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, 18 b. m., o godzinie 6 wieczorem w wielkiej sali ratuszowej.

— **W budżecie** m. Lwowa na r. 1903 preliminowane są zwyczajne przychody w kwocie 5.414.935 koron, rozchody zaś w kwocie 5.887.572 koron.

— **Pani Modrzejewska** odjechała wczoraj do Rzegocina do rodziny męża, gdzie spędzi święta. Na dworzec przybyła rodzina, dyr. Pawlikowski, grono przyjaciół i liczny bardzo zastęp artystów i artystek sceny lwowskiej. Wręczono jej kwiaty i bukiety.

Pani Modrzejewska przybędzie d. 8 stycznia na miesiąc do Krakowa. W kwietniu zaś pragnie zawiązać znowu do Lwowa. Oby tylko piękny ten zamiar przyszedł do skutku!

— **Sejmik relacyjny**. Celem zdania sprawozdania z czynności poselskiej do Sejmu krajowego, zapraszam pp. wyborców gmin wiejskich okręgu wyborczego gródeckiego na sobotę, dnia 20 b. m., o godzinie 2 po południu do sali Rady powiatowej w Gródku, — zaś pp. wyborców gmin wiejskich okręgu wyborczego janowskiego na wtorek, dnia 23 b. m., o godzinie 10 przed południem do urzędu gminnego w Janowie.

Lubień wielki, 14 grudnia 1902.

A. Brunicki,

poseł na Sejm krajowy.

— **Posiedzenie lwowskiego Koła Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych** odbędzie się we czwartek, dnia 18 b. m., o godz. 5 $\frac{1}{2}$ wieczorem w gimnazjum Franciszka Józefa (klasa III c. w parterze na lewo). Na porządku dziennym: 1 Dr. E. Sawicki: „Psychofizjologia dążenia, afektów i pasyji“.

— **Walne zgromadzenie** członków Towarzystwa szermierzy odbędzie się w niedzielę, 21 b. m., w sali Towarzystwa, ul. Pańska 17.

— **Konkurs** Związek polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich rozpisał konkurs na projekt dyplomu dla członków Towarzystwa sokolich, w uznaniu ich zasług dla sokolstwa i dla zwycięzców w zawodach gimnastycznych.

Projekt dyplomu ma przedstawiać polską ideę sokolą i być wykonany jako zupełnie gotowy do reprodukcji w jednym kolorze.

Do składu sędziów wchodzi uproszeni przez Związek artyści pp.: Aleksander Augustynowicz, Tadeusz Rybkowski i Antoni Stefanowicz.

Projekty zaopatrzone dewizą autora, przy dołączeniu opieczętowanego adresu jego z tą samą dewizą, należy nadesłać najpóźniej do końca lutego 1903 do Związku.

Dla projektów uznanych za najlepsze wyznacza się pierwszą nagrodę w kwocie 100 K. i drugą w kwocie 50 K. i projekty te stają się własnością Związku.

Wydział Związku zastrzega sobie po ewentualnem porozumieniu się z autorem, wydanie tego z nadesłanych dyplomów, który uzna za najodpowiedniejszy.

— **W sprawie strejku aptekarskiego** odbywały się wczoraj rano i po południu do godziny 9 wieczorem w biurze krajowego referenta sanitarnego dalsze konferencje przedstawicieli obu stron interesowanych. Ustądy postąpiły już tak daleko, że spisano punkta ugodowe i jest nadzieja, że dzisiaj po południu obie strony interesowane podpiszą ostateczną ugodę. Oczekiwany jest w tym celu tylko przyjazd reprezentantów gremium zachodnio-galicyjskiego.

— **Z Czytelni akademickiej**. Przez dwa dni ubiegłe odbywało się wieczorem w sali III. Uniwersytetu walne zgromadzenie członków Czytelni akademickiej, na którym toczyła się obszerna dyskusja nad sprawozdaniem wydziału za rok ubiegły. Ostatecznie w głosowaniu przyjęto to sprawozdanie do wiadomości a wydziałowi udzielono absolutorium.

Następnie dokonano wyborów. Prezesem wybrao akademika Dabanowicza, jego zastępcą akademika Bykowski, bibliotekarzem akademika Jana Nowaka, a jego zastępcą akad. Józefa Dobrowolskiego.

Dalszy ciąg wyborów z powodu spóźnionej pory odroczone do dziś wieczora.

— **Stowarzyszenie** rękodzielników i przemysłowców „Wspólność“ odbyło w poniedziałek wieczorem nadzwyczajne walne zgromadzenie, na którym po uchwaleniu budżetu na r. 1903, dokonano wyborów członków dyrekcji i wydziału. Wybrani zostali pp.: Józef Segeta dyrektorem, August Kostkiewicz skarbnikiem, Kazimierz Le-

geżyński sekretarzem; członkami wydziału pp.: Zygmunt Wojechowski, Ludwik Szafranski, Ludwik Kopeć, Wincenty Preydl, Marcei Gąsiorowski, Adam Bilik, Alojzy Ostrowski, Władysław Rodakiewicz, Edward Kupezyński, a zastępcami wydziałowych pp.: Józef Partykiewicz, Piotr Marcinkowski, Stanisław Kopezyński, Walerjan Szadkowski, Karol Nowakiewicz, Władysław Piękosz, Stanisław Pelz, Wincenty Zgórski i Józef Olbrycht.

— **Lwowskie Towarzystwo łyżwiarskie** ogłasza, że na wielokrotne życzenia w dniach kiedy kapela nie przygrywa nad stawem, obniżono w ten sposób ceny wstępu na lód, że przez cały dzień aż do godziny pół do 8 wieczorem wstęp ten wynosić będzie odtąd tylko po pół korony od osoby.

Taki sam wstęp pobieranym będzie i w przedpołudniowych godzinach dni niedzielnych i świątecznych i wynosić będzie zamiast jak dotychczas 1 koronę, również tylko pół korony od osoby.

W tym samym stosunku obniżono ceny wstępu dla młodzieży szkolnej, która w dniach oznaczonych zamiast jak dotąd po pół korony, opłacać będzie teraz po 30 h. od osoby.

† **Franciszek Nałęcz Sosnowski**, em. urzędnik sądowy, weteran z r. 1831 ojciec znakomitego artysty i reżysera sceny lwowskiej p. Ludwika Solskiego-Sosnowskiego, zmarł wczoraj w Podgórzu w 90 roku życia. S. p. zmarły pochodził z dawnej rodziny szlacheckiej, osiadłej na Litwie i był synem Karola, namiestnika gwardyi narodowej z Stanisława Augusta.

Jako sierżant I. pułku Krakusów im. T. Kościuszki w korpusie Dwernickiego, brał udział w bitwach pod Stoczkiem i pod Ryczowem, gdzie otrzymał ciężkie paluszek w twarz. Przydzielony do rezerwy zostającej na kontumacji w Skierniewicach, podczas odwrotu przebywał czas jakiś w Jędrzejowie w biurze gen. Stryjeńskiego, poczem z korpusem Stryjeńskiego i Różyckiego, przeszedł przez Kraków do Galicji, gdzie po odbyciu trzydziestodniowej kontumacji w grocie Twardowskiego na Krzemionkach, puszczono go na wolność. Odbywszy praktykę dominialną w r. 1855, wstąpił do sądu.

Zmarły był dwukrotnie żonaty. Z pierwszego małżeństwa, z Lubicz-Wojciechowską, pozostawia jednego syna p. Ludwika Solskiego, z drugiego kilkoro dzieci, wśród nich prof. Kazimierza Sosnowskiego. Cześć jego pamięci!

— **Rabunek.** Izaak Gratter, kupiec z Kulikowa, doniósł wczoraj policji, że w chwili, gdy przejeżdżał wieczorem ul. Zamarstynowską, napadło jego i żonę jego kilku razemieszeków i wydarli mu tłumok, zawierający czarną bekieszę, zarzutkę i spodnie, wartości 80 K. Sprawców rabunku Gratter opisać nie umiał.

— **Kolacja dla żołnierzy.** Z Wiednia donoszą: Z dniem 1 stycznia 1903 roku wchodzi w życie postanowienie, co do podwyższenia dotacji dla żołnierzy na ciepłą kolację, czego Delegacye już od dawna w uchwałach swych domagały się. Dotychczas na żołnierza przeznaczono były na kolację 4 halerze, od Nowego Roku zaś 6 halerzy.

△ **Kronika policyjna.** Na strychu realności przy ulicy Kochanowskiego l. 25 przytrzymał wczoraj notowanego złodzieja Ozyasza Lemparta vel Konstantego na usiłowanej kradzieży rozmaitych znajdujących się tam rzeczy. Znalezione przed trzema jeszcze laty broszkę z dyamentami w srebrnej oprawie, złożono dziś w policji.

Z zamkniętego pomieszczenia przy ulicy Piastów l. 14 skradziono wczoraj po południu p. Janowi Ulmanowi 3 sznurki dużych francuskich koralu, 2 złote pierścienie, zegarek srebrny i kilka sztuk garderoby ogólnej wartości około 400 K.

— **Z Krakowa** donoszą: Artysta teatru krakowskiego p. Tarasiewicz poddał się lekkiej operacji w pawilonie chirurgicznym szpitala św. Łazarza, zostającym pod kierunkiem prof. Trzebieckiego. Operacja udała się; chory niebawem będzie mógł opuścić szpital.

— **Mapa Tatr.** Wydział Towarzystwa Tatrzańskiego — jak donoszą z Krakowa — uchwalił na wczorajszym posiedzeniu zarządzić w Instytucie kartograficznym wojskowym w Wiedniu wydanie mapy Tatr o podziałce 1—25.000, a więc 3 razy większej aniżeli mapa sztabu generalnego, — z nomenklaturą polską. Mapa ta ma być przeznaczona na premię dla członków Towarzystwa na rok 1903.

— **Znany psychiatra,** były profesor Uniwersytetu wiedeńskiego dr. Kraft-Ebbing, który znajduje się w jednym z sanatoriów pod Gracem — jak donoszą z Wiednia — zachorował niebezpiecznie na nerki i żołądek. Do leża jego przywołano z Wiednia prof. Neussera.

— **Usunięcie się ziemi.** Z Barcelony telegrafują: Koło miejscowości Berga zapadła się ziemia na przestrzeni 4 kln. kwadr. Kilka domów znikło. Mieszkańcy uciekli. Katastrofę przypisują bliskości kopalni węgla.

— **Rozszarpany przez wilki.** Z Budapesztu donoszą: W miejscowości Szarolta wilki przy 26-stopniowym mrozie napadły pod samą wsią na 18-letniego chłopaka i rozdarły go w kawałki. Rano znaleziono tylko szczątki odzieży i niedogryzione kości.

— **Ofiary mrozu.** Donoszą z Wrocławia: W całym Szląsku pruskim panuje niebawym

mroz. Dotychczas w rozmaitych miejscowościach zmarło w skutek mrozu 18 ludzi. W Opocznie zmarło na drodze do szkoły dwoje dzieci.

— **Pożar fabryki.** Z Łodzi donoszą: W poniedziałek o godzinie 6 rano wszczął się wielki pożar w fabryce Tow. akcyjnego „Pary“ przy ul. Karola l. 19, i zniszczył całą tkalnię, która zatrudnia kilkuset robotników. Straty dochodzą do 120.000 rubli. Fabryka ubezpieczona była w 5 towarzystwach ubezpieczeniowych. Wśród akcyi ratunkowej znaleziono w miejscu ustępowym robotnika Michała Braunera, uduszonego dymem.

— **Ks. Ferdynand Filip d'Alençon** nadesłał niedawno do Warszawy, jako upominek za doznana w przeszłym roku u p. Konstantego Zamoyskiego gościnność, swój portret pięknie wykonany przez znanego malarza francuskiego Sig. Guillon, laureata tegorocznego Sa'ou'u w Paryżu. Obraz znajduje się obecnie w pałacu ordynatu na Foksalu, lecz niebawem przewieziony zostanie do jego siedziby w wiejskiej w Kolzówce, gdzie w przebudowanym gustownie pałacu znajdzie pomieszczenie obok portretu ks. Małgorzaty Czartoryskiej, siostry ks. d'Alençon.

— **Katastrofa kolejowa.** Z Anger (we Francji) telegrafują: Na linii kolejowej Anger-Noyant wykołcił się wczoraj wieczorem pociąg osobowy. Maszynista zabity. Pałac ciężko ranny, a wielu podróżnych rannych.

— **Rafinowana oszustka.** Przed Izbą karną w Inowrocławiu stała w tych dniach oskarżona o oszustwo prasowaczka Ogińska z Królewa, która z wielką czelnością występowała jako „księżna Ogińska“. Wyłudziła ona 4000 marek od właściciela dóbr p. Wiktora Bolza z pod Kwidzyny, który jadąc w czerwcu na kurację do wód inowrocławskich, poznał ją w Bydgoszczy i szybko zawarł z nią znajomość. Razem przybyli do Inowrocławia; zamieszkali potem w willi „Busse“. P. Bolz nawet zaręczył się z mniemaną księżną, która, jak w przesłuchaniach sądowych stwierdzono, wyłudziła od niego 4000 marek, a poprzednio oszukała pokojówkę Annę Boykus w Tyłży na 210 marek. Część znaczną tych wyłudzonych pieniędzy wręczyła lub nadesłała oskarżona niejakiemu J. Bollinowi i jej córce Marcie w Królewcu, u której wynajmowała dawniej mieszkanie. Obie zatem dostały się też przed krótki sąd, jako oskarżone o przechowywanie i ukrywanie rzeczy kradzionych. Prokurator wniósł o karę 8 lat więzienia, 1000 marek i 10 lat dozoru policyjnego dla oszustki, a dla J. Bollin 1 miesiąc, dla córki zaś tygodni więzienia. Wyrok zapadł następujący: oszustkę Ogińską skazano na 3 lata więzienia, 900 m. kary i na 5 lat dozoru policyjnego; J. Bollinową ukarano 1 miesiącem więzienia, córkę zaś jej Martę uwolniono.

Notatki literacko-artystyczne.

O malarstwie w Krakowie (*Krakauer Malerei*), zamieściła *Neue Freie Presse* przed kilku dniami fejteton p. R. Markusfelda. Autor wyraża się bardzo pochlebnie o ruchu artystycznym u nas i o artystach krakowskich w szczególności. Oddawszy hołd Matejce i Grotge-rowski, pisze obszerniej o współczesnych artystach, zwłaszcza z wielkim uznaniem o Wł. Tetmajerze i Wyspiańskim.

Mówiąc o portretach, wymienia między innymi z wyszczególnieniem portrety Augustynowicza, przyznając im pierwszorzędne zalety.

O portrecie pani Selskiej wyraża się z zachwytem, podnosząc jego uroczyste nastroje.

W Wiedniu w teatrze Rajmunda odegrano sztukę Gorkijego p. t.: „Małomieszczanie“. Utwór rosyjski podobał się. Zwłaszcza zajmującym obrazem środowiska, wśród którego rozgrywa się niezbyt dramatyczna akcja.

Nicolasoni. W Grazu umarł w sile wieku radca Dworu i prof. Nicolasoni, znakomity chirurg, uczeń prof. Alberta. Zmarły urodził się w roku 1847. Od lat kilku piastował katedrę chirurgii w Grazu, gdzie jako nauczyciel, lekarz i człowiek zdobył sobie ogólne uznanie. Pozostawił on kilka cennych prac naukowych.

W Warszawie zostanie niebawem przedstawioną „Monna Vanna“ Maeterlincka.

W Paryżu wznowiono po krótkiej pauzie „Cyrano de Bergerac“. Jest to 600 przedstawienie utworu Rostanda.

Z teatru. Dziś, we środę, z powodu wyjazdu p. Solskiego do Krakowa na pogrzeb ojca, zamiast zapowiedzianej komedii „Manowcami“, dany będzie „Dramat Kaliny“.

Jutro, we czwartek, nie będzie przedstawienia, gdyż wieczorem odbędzie się na scenie próba generalna z wiedeńskiej operetki „Słodka dziewczyna“, która jak powszechnie wiadomo, graną była zeszłego roku przeszło 200 razy w Wiedniu w Carlteatrze. Był to tak wielki

sukces, jakiego Wiedeń od czasów „Dzwonów z Corneville“, „Wesołej wojny“ lub „Barona cygańskiego“ nie pamięta — a operetka ta obecnie graną jest na wszystkich scenach zagranicznych z wielkim powodzeniem.

Premiera „Słodkiej dziewczyny“ na naszej scenie daną będzie w piątek z nowymi dekoracjami i kostyumami, a główne role odegrają panie Kliszewska, Schuppówna i Okońska, oraz pp.: Lelewicz, Okoński, Czerwiński, Malawski, Kitschman, Kratochwil i inni.

Repertoar teatru miejskiego w Lwowie.

Dziś we środę po raz 14 „Dramat Kaliny“, w 3 aktach prozą przez Zygmunta Kaweckiego.

Jutro we czwartek z powodu próby generalnej ze „Słodkiej dziewczyny“ przedstawienia nie będzie.

W piątek po raz pierwszy „Słodka dziewczyna“, operetka w 3 aktach Aleksandra Landesberga i Leona Steina, muzyka Henryka Reinhardta, przekład A. Kitschmana. — Nowa wystawa.

Repertoar „Filharmonii“ lwowskiej.

We czwartek dnia 18 grudnia „Koncert kompozytorski“ Henryka Melzera, pianisty, ze współudziałem Oktawii Rojekówny, śpiewaczki.

Program: I. 1. Koncert E-moll (na fortepian i orkiestrę). 2. a) Waryacje na temat pieśni Moniuszki „Kozak“, b) „Stary kapral“ Moniuszki w układzie fortepianowym, odegra Henryk Melcer. — II. Cztery obrazy nastrojowe w formie symfonii: a) „Marzenia dziecinne“, b) „Intermezzo“, c) „Porywy młodzieńcze“, d) „Rozczarowanie“. — III. 1. „Na zawsze dla mnie szczęście zmarło“ (do słów St. Wyspiańskiego) odśpiewa Oktawia Rojekówna. 2. Koncert C-moll (na fortepian i orkiestrę) — odegra Henryk Melcer.

W sobotę dnia 20 grudnia „Wielki koncert Filharmoniczny“ ze współudziałem Maruszy Czelańskiej, art. opery i Amelii Hellerówny, violinistki.

Program I. 1. Nicolai: uwertura do opery „Wesołe kumoszki z Windsoru“. 2. H. Wieniawski: „Drugi koncert D-moll“, odegra z tow. orkiestry Amelia Hellerówna. 3. Mascagni: aria Santuzzy z opery „Cavalleria rusticana“, odśpiewa M. Czelańska. — II. 1. Berlioz: „Taniec błędnych ogników“. 2. a) Paganini: „Moise“, b) Ries: „Moto perpetuo“, odegra A. Hellerówna. — III. 1. a) J. Gall: „Bolero“, b) Niewiadomski: „Czarne oczy“, odśpiewa M. Czelańska. 2. Grieg: „Norweskie tańce“ (nr. 4).

W niedzielę, 21 grudnia „Koncert popularny“.

Z Izby sądowej.

Monte-Carlo we Lwowie.

(„Ferber“ — „Nasze-wasze“).

Lwów, 17 grudnia.

Po 10-dniowej przerwie toczy się dziś w tutejszym sądzie powiatowym Sekcja III. w dalszym ciągu rozprawa karna przeciw całemu szeregowi osób o uprawianie gier hazardowych w niektórych lwowskich kawiarniach.

Przedpołudniowa rozprawa rozpoczęła się o godzinie 9.

Sędzia p. Donicht odczytuje orzeczenie znawców-psychiatrów, wedle którego oskarżony Klemens Szytko, pozostający obecnie pod zarzutem sprzeniewierzenia znaczniejszej kwoty pieniężnej w więzieniu śledczym tutejszego sądu krajowego karnego, w chwili popełnienia czynu był niepoczytalny.

Zastępca Prok. Państwa zastrzeżenie sobie uczynienie wniosku co do Szytki po porozumieniu się z prokuratorą Państwa.

Sprawę oskarżonego Abrahama Rosenbaua o uprawianie gry hazardowej uchwalił sędzia p. Donicht zgodnie z wnioskiem zast. prok. Państwa odstąpić sądowi obwodowemu w Rzeszowie, celem łącznego traktowania jej ze sprawą karną o zbrodnię sprzeniewierzenia, z którą Rosenbauin ścigany jest listami gończymi.

Co się zaś tyczy sprawy oskarżonego Bergtrauna, Kiehlera i Klippela uchwalono dochodzenia przeciw nim w myśl §. 412 p. k. na razie zastanowić aż do czasu, póki ich miejsce pobytu nie zostanie wysledzone.

Obr. dr. Klaffen podaje do wiadomości sędziego, że oskarżony Klimasiewicz wniósł przeciw świadkowi Rissowi doniesienie do Prokuratorji Państwa o zbrodnię oszustwa, popełnioną przez złożenie fałszywych zeznań w niniejszej sprawie.

Po zaprotokolowaniu tego oświadczenia przesłuchano cały szereg świadków. Świadek Dawid Kessler, b. właściciel kawiarni, karany za przekroczenie z §. 461 u. k. 3-miesięcznem aresztem, oświadcza, że do ostatnich dni grywał w karty w „nasze-wasze“ w kawiarniach lwowskich z wyjątkiem kawiarni „Metropole“ i z tego po-

wodu prosi, aby był przesłuchany nie jako świadek, lecz jako oskarżony.

Zastępca Prok. Państwa składa oświadczenie, że oskarża Dawida Kesslera w obec tego o grę hazardową.

Osk. Kessler oświadcza następnie, że nie godzi się, by rozprawa przeciw niemu była natychmiast przeprowadzoną.

Sędzia p. Donicht zarządza wobec tego rozprawę przeciwko Kesslerowi na jutro, godzinę 9 rano.

Sw. Jakób Shreier, płatniczy od dwóch lat w kawiarni „Boulevard“, był 8 lat temu przez jeden miesiąc płatniczym w kawiarni „Belle-vue“. Jako gość bywał kilka razy w dzień i w nocy w kawiarni teatralnej, nie widział jednak grających tam w karty.

Sędzia p. Donicht: Będzie pan przysięgał?

Sw.: Ja nie nie pamiętam — ja nie będę przysięgał... na co?... ja nie nie widziałem... ja nie nie pamiętam.

Po zagrożeniu świadkowi skutkami ustawy, świadek ostatecznie składa przysięgę, poczem wezwany do zeznania prawdy, podaje, że bywał kilka razy w roku w kawiarni „Metropole“, „Teatralnej“, „Royal“, nie widział jednak grających, gdyż do pokojów gry nie zaglądał.

Sw. Marcei Zenczykowski, intro-ligator, prosi przedewszystkiem o skonstatowanie, że nie spowodował doniesienia do policyi, a to dla tego, by go nie wołano „Kapusiem“ (w słowniku złodziejskim znaczy „zdrajca“).

Sędzia: Do pańskiej tylko wiadomości podaje, że to nie pan spowodował wytoczenie sprawy, lecz *Kuryer Lwowski*!

Czy bywał pan w kawiarniach w roku 1901 i 1902?

Sw.: Tak.

Sędzia: A grano wtedy w karty i kto?

Sw.: Grano w żydowskie gry, ale jakie tego nie wiem, bo się na tych grach nie rozumiem. Grywających w karty Posamenta, Lipschütza, Reissa i Lubingera widział w kawiarniach teatralnej i Belle-vue. Nie grali oni jednak w „ferbla“, ani „maczka“ i „nasze-wasze“.

W kawiarni „Metropole“ powyżej wymienionych graczy nie widział.

Sędzia: A p. Janowicz grał?

Sw.: Grał w domino ze znajomymi.

Sędzia: A w „maczka“, „ferbla“, „nasze-wasze“?

Sw.: Nie.

Sędzia: A Kormana, Machniewskiego zna pan?

Sw.: Kormana znam jako inżyniera, a o Machniewskim słyszałem, że przegrał gruby majątek. Widziałem go grającego tylko w écarté; czy grywał w inne także gry — nie wiem.

Sędzia: A Szaszkiwicz i Silberfelda zna pan?

Sw.: Znam. Obydwóch widywałem grających w kawiarni teatralnej. Pierwszego przed 1½ rokiem, drugiego przed pół rokiem. Widywałem ich także w kawiarni Belle-vue grających w „dardla“.

Świadek na pytanie sędziego podaje, że widział także grającego w karty Głasia; Tabaczyńskiego i Dudykiewicza nie widział.

W kawiarni Edison nie widział grających w karty.

Sędzia: A o co grali w „dardla“?

Sw.: O pieniądze... widziałem na boku leżące korony...

Zastępca Prokurat. Państwa: A nie widział pan kiedy takiej gry, by jeden „tasował“ karty i był bankierem, a drudzy stawiali pieniądze?

Sw.: Widziałem często więcej osób koło grających, które zwą się kibicami — czy jeden z graczy tasował karty i był bankierem tego nie widziałem.

Sędzia: W policyi zeznałeś pan, że widziałeś grających w „nasze-wasze“, „maczka“ i „ferbla“ w kawiarni teatralnej i „Metropole“.

Sw.: Tego nie powiedziałem.

Po zaprzysiężeniu podaje świadek, że widział grających w „nasze-wasze“ Posamenta, Lubinera i Lipschütza, Janowicza nie widział nigdy.

Sędzia: A w kawiarni „Metropole“ grano w „nasze-wasze“.

Sw.: Widziałem kilka nieznanymi mi osob grających w tę grę 2 razy.

Sędzia: A kiedy to było?

Sw.: W lecie 1902 r.

Zastępca Prok. Państwa: Może w lipcu, sierpniu?

Sw.: Nie mogę powiedzieć.

Sędzia: A może pan sobie przypomnia, czy nie było to w czasie wakacji?

Sw.: Tak... było to w czasie wakacji.

Sędzia: A czy p. Janowicz był wtedy w kawiarni jak grano.

Sw.: Janowicz bardzo rzadko jest w kawiarni, bo ma inne zajęcia.

W dalszym ciągu zeznań opisywał świadek, w jaki sposób odbywa się gra w „nasze-wasze“.

OSTATNIA POCZTA

Sędzia: A Reiss grał w „nasze-wasze“?

Sw.: Czy grał, czy nie — tego nie pamiętam.

Obr. dr. Tenner: Panie Żenczykowski, proszę mi powiedzieć...

Sędzia: O co właściwie pan obronca się chce pytać świadka?

Obr. dr. Tenner: Ja mam prawo pytać się świadka wprost — ponieważ zaś tego prawa odmawia mi pan sędzia, przeto zrzekam się na razie pytań do świadka i zastrzegam sobie poczynienie kroków w sprawie ukroczenia moich praw obrony.

Sędzia zarządza 10 minutową przerwę.

Po przerwie przesłuchano dalszego świadka Jakóba Rollauera, właściciela kawiarni Schneidra. Świadek zna kawiarnię „Metropole“ i teatralną, do których uczęszczał przed trzema jeszcze laty. Nie słyszał jednak ani też nie widział, by w kawiarniach tych grywano hazardownie.

Sw. Edmund Brückemann, płatnicy od 6 miesięcy w kawiarni amerykańskiej, poprzednio był przez trzy lata w kawiarni „Imperial“, a przedtem jeszcze w kawiarni teatralnej.

Sędzia: Czy w kawiarni teatralnej grywano w karty?

Sw.: W „preferans“, „dardla“.

Sędzia: A w „maczka“, „ferbla“ i „nasze-wasze“?

Sw.: Nie widziałem.

Na pytanie opisuje następnie świadek, na czym polega gra w „dardla“.

Sędzia: A o co grają w „dardla“?

Sw.: O flaszki piwa, kawę, o pieniądze.

Sędzia: A dużo można w grę tę przegrać?

Sw.: To zależy od tego, po czemu grają partycję.

Obr. dr. Chiger: Zauważam, że są dwa „dardle“ — jeden „z żydkim“, a drugi bez.

Sw.: Nie znam „dardla ze żydkim“.

Obr. dr. Tenner: Na stwierdzenie, czy „dardel“ jest grą hazardową, proszę o wezwanie na świadka rzeczoznawcy.

Obr. dr. Kroch: Czy pan kiedy słyszał, że „dardel“ jest grą hazardową i by ktoś z policji ją zakwestyonował?

Sw.: Nie.

Obr. dr. Chiger wyjaśnia następnie, że gra w „dardla“ trwa nieraz trzy kwadransy, traci więc przez to miano hazardowej.

Sędzia odmawia wnioskowi obroncy dr. Tennera. (Do świadka): Czy nie widział pan kogoś z oskarżonych grającego hazardownie?

Sw.: Dowiedziałem się o tem tylko z gazet.

Świadek na stosowne pytanie podaje, że widział grających w „dardla“: Reissa, Lubingera, Posamenta — Tomickiego i Janowicza nie widział grających.

Z kolei na pytanie sędziego, opisuje świadek, na czym polega gra „écarté“. Świadek podaje w dalszym ciągu, że najczęściej widział grających w „écarté“ i w „dardla“.

Sędzia: Ile można przegrać w „écarté“?

Sw.: Zależy od tego jaka jest stawka. Zastępca P. p.: Jakże kartowe się bierze od gracza?

Sw.: Od starych kart 20 ct., od nowych zaś 35 ct.

Na tem o godzinie 1 w południe odroczone rozprawę do godziny 4 po południu.

Wydział krajowy postanowił przedłożyć Sejmowi zaraz na pierwszym jego posiedzeniu w d. 29 b. m., sprawozdanie o upoważnieniu Wydziału krajowego do poboru dodatków do podatków w wysokości oznaczonej w r. b. do końca marca 1903 r.

Wydział kraj. postanowił dalej przedłożyć Sejmowi projekt ustawy, zmieniającej sposób uiszczania i pobierania dotychczasowej krajowej opłaty konsumcyjnej od piwa (po 1 kor. od hektolitru). Pobór tej opłaty przejść ma według tego projektu ustawy we własny zarządek i dałby wedle przybliżonych obliczeń rocznie około 350.000 kor. więcej niż dotychczas. Na wypadek, gdyby uchwalony przez Sejm czeski projekt ustawy o podwyższeniu kraj. opłaty od piwa z 1 kor. od hektolitru na 2 kor. uzyskał zakwey. Wydział krajowy przedłożył także analogiczny projekt ustawy dla Galicji.

Dalej wnosi Wydział krajowy do Sejmu o powiększenie funduszu pożyczkowego przemysłowego do 5 milionów koron przez wstawienie do budżetu przez 35 lat począwszy od r. 1904 po 100.000 kor. rocznie, z tem, że Bank krajowy jest upoważniony do eskontowania tej sumy. W obz. tego ostatniego postanowienia, Wydział krajowy zaraz po uchwaleniu Sejmowi rozporządzać będzie podwyższoną sumą na cele przemysłowe.

Klub czeski przyjął wczoraj jednogłośnie wypracowany przez komisję parlamentarną klubu i przez komitet wykonawczy stronnictwa memoriał w kwestyi językowej a dziś przedłożył go innym klubom czeskim.

Po nadejściu przychylniej odpowiedzi węgierskiego ministerstwa, przedłożył Rząd wczoraj w parlamencie wiedeńskim projekt ustawy w sprawie zniżenia ceny soli bydłowej z 10 na 6 koron za cetnar metr. Ustawa ta ma wejść w życie w lutym 1903.

Potwierdza się wiadomość, że cesarz Wilhelm pragnąc okazać wielkie swoje zadowolenie z przyjęcia przez parlament niemiecki taryfy cłowej, zamierzał nadać kanclerzowi hr. Bülowi godność księcia, na usilną jednak prośbę kanclerza odstąpił od tego zamiaru i obdarował go łańcuchem do orderu domowego Hohenzollernów.

Niemiecka rada związkowa zajmie się już jutro uchwaloną przez parlament taryfą cłową, a nie ma wątpliwości, że udzieli jej konstytucyjnego zatwierdzenia.

Członkowie zarządu Towarzystwa dla „obrony kresów wschodnich“ zaskarżyli profesora dr. Hansa Delbrücka o obrazę, ponieważ on twierdził w pewnym artykule, umieszczonym w *Preuss. Jahrb.* iż „hakatyści wyhodowali system szpiegowski i denuncjatorski“. Berliński I. sąd okręgowy odrzucił skargę, ponieważ wyraz „hakatyści“ pojmuje w szerszym znaczeniu i dla tego członków zarządu Towarzystwa dla kresów wschodnich nie uważa za obrażonych.

Z Petersburga donoszą, że carstwo wyjadą w przyszłą sobotę z Liwadii, a dnia 23 b. m. przybędą do Petersburga, aby dnia 25 b. m. wziąć udział w uroczystości, urządzonej z powodu setnej rocznicy, utworzenia korpusu paziów.

Wkrótce po swym powrocie car przyjmie na pożegnaniu posłuchaniu ambasadora francuskiego na dworze rosyjskim margrabiego Montebello. Nowy ambasador p. Bombard przybędzie do Petersburga w pierwszych dniach stycznia p. r.

Utworzona przy Towarzystwie popierania rosyjskiego przemysłu i handlu w Petersburgu komisya w sprawie ubezpieczenia robotników, większością głosów oświadczyła się za obowiązkiem i rządowym ubezpieczeniem robotników.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 17 grudnia. Między odczytaniami na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów wnioskami z interpelacyami są: Wniosek Lindnera i tow. wzywający Rząd do upaństwowienia kolei Północnej z dniem 1 stycznia 1904 r.; interpelacya p. Korola i tow. w sprawie naruszenia autonomii gminnej miasta Żółkwi, interpelacya p. Rottera, Petelenza i tow. w sprawie zniżenia ceny se-

rum antydyfteryjnego dla Krakowa; interpelacye Breitera i tow. w sprawie wydalenia 2 robotników z magazynu prowiantowego we Lwowie i w sprawie wydalenia przez Dyrektora poczt i telegrafów we Lwowie ekspedytorki pocztowej Maryi Bothe w Zembrzycach (pow. wałowski); interpelacya Malika i tow. w sprawie strejku aptekarskiego w Galicji; interpelacya wzywająca Rząd do przeprowadzenia reform w aptekarstwie, ze względu na grożący strejk w innych krajach koronnych.

Rząd wniósł ustawę o zniżeniu ceny soli bydłowej z 10 K. na 6 K. Poseł Fink wnosi, aby — ze względu na ważność tej ustawy i ponieważ nikt z pewnością załatwieniu jej przed świętami się nie sprzeciwi, — przekazać projekt ustawy komisji bez pierwszego czytania z poleceniem zdania sprawy na jutrzejszym posiedzeniu. Ponieważ nikt przeciw temu nie wystąpił, Prezydent przekazał ustawę bez pierwszego czytania komisji rolniczej.

Z porządku dziennego rozpoczął się dalszy ciąg dyskusji o projekcie ustawy w sprawie demokracji.

Wiedeń, 17 grudnia. Koło polskie odbyło dziś przed południem posiedzenie w sprawie cukrowej. Po dłuższej dyskusji, którą uznano za poufną, uchwalono rezolucję, wzywającą komisję parlamentarną Koła do poczynienia odpowiednich kroków u Rządu celem obrony interesów Galicji i ochronę galicyjskiego przemysłu cukrowego. Koło uchwaliło nadto od rezultatu tych kroków uczynić zawisłem swoje zachowanie się w obec obu przedłożen rządowych, dotyczących sprawy cukrowej.

Wiedeń, 17 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza akt koncesyj z d. 13 grudnia dla kolei lokalnej Janów-Jaworów.

Wiedeń, 17 grudnia. P. Prezydent gabinetu jako kierownik Ministerstwa sprawiedliwości zamianował sekretarza sądu Juliusza Zagórowskiego w Jasle radcą sądowym tamże.

Wiedeń, 17 grudnia. Dziś rozpoczął się proces przeciw hr. Edmundo Potockiemu.

Wiedeń, 17 grudnia. Zaincywowana przez związek przemysłowców i przez posłów wszystkich frakcyi akcyą celem przyjęcia z pomocą przemysłowi w ogóle, a głównie przemysłowi żelaznemu, odniosła skutek pomyslny. Wszystkie Ministerstwa przygotowują zamówienia już na czas najbliższy, a Ministerstwo kolei liczy na to, że i koleje prywatne pójdą drogą wskazaną przez Rząd i poczynią znaczne zamówienia.

Duchrów, (Dux) 17 grudnia. Z szybu, do którego przed kilku dniami wtargnęła woda, wyratowano 7 robotników. Innym szybom nie zagraża niebezpieczeństwo, gdyż woda już spłynęła.

Częstochowa, 17 grudnia. (Tel. prywat.) Wczoraj o godzinie 12 minut 25 z południa na stacji Zawiercie najechał idący z Warszawy t. zw. „Sudexpress“ na manewrującej pociąg towarowy na wrotnicach wjazdowych od stacji Łazy. Podróżni ani służba „Sudexpressu“ nie odnieśli żadnych obrażeń, czterech hamowniczych odniosło cięższe i lżejsze rany. Jednemu zwrotnicznemu odcięto nogę. Wagon „Sudexpressu“ dzięki silnej konstrukcyi uniknęły uszkodzeń, tylko lokomotywa ucierpiała. Natomiast 9 wagonów towarowego pociągu jest zdruzgotanych.

Essen, 17 grudnia. W związku ze wstrzymaniem przez prokuraturę kroków przeciw dziennikowi socjalistycznemu *Vorwärts*, w sprawie oszczerstwa rzuczonego na zmarłego Kruppa, dyrekcya zakładów Kruppa ogłasza plakatami komunikat, w którym stwierdza, iż rodzina Kruppa ze względu na to, że proces ten, zdaniem prawników, za długoby się przeciągnął i że najważniejszy w tej sprawie świadek, Krupp, umarł, a nadto widząc, iż mimo oszczerstwa szacunek dla pamięci zmarłego nie zmniejszył się, sama zażądała od prokuratury wstrzymania śledztwa przeciw temu pismu.

Budapeszt, 17 grudnia. Od kilku dni w całym kraju panują silne mrozy. W miejscowości Blezseny, w komitacie aradzkiem, znaleziono zamartwych 18 cyganów.

Petersburg 17 grudnia. *Prawitelsvoiennoj Wiestnik* donosi, że minister spraw wewnętrznych Plehwe zakazał kolportażu dziennika *Birżewija Wiedomosti*.

Sofia, 17 grudnia. *Agencya telegraficzna bułgarska* donosi: Na 24 macedońskich robotników, którzy spokojnie do Macedonii powracali, napadł na granicy koło Dubnicy patrol turecki i wszystkich wymordował.

Medyolan, 17 grudnia. W skutek porozumienia się robotników z Towarzystwem, strejk personelu tramwayowego został zażegnany.

Aurillac (w dep. Cantal), 17 grudnia. W jednym z szybów w kopalni węgla Champagnac nastąpiła wczoraj eksplozja, podczas której zginęło 8-miu górników, a 6-ciu odniosło rany.

Nowy Jork, 17 grudnia. Do *Biura Reutersa* donoszą z Port au Prince, że w Haiti kongres celem wyboru prezydenta odbędzie się 18 b. m. Kandydat na prezydenta Colin

schronił się do poselstwa amerykańskiego. Na ulicy ciągle padają strzały. Panuje wielkie wzburzenie.

Nowy Jork, 17 grudnia. Znany finansista Rockefeller darował ponownie Uniwersytetowi w Chicago milion dolarów.

Pekin, 17 grudnia. Rosyja żąda od rządu chińskiego koncesyj na urządzenie służby pocztowej i pieniężnej. Rząd angielski stara się to żądanie uniemożliwić.

Strejki robotników.

Marsylia, 17 grudnia. Wszystkie korporacje uchwaliły podjąć na nowo robotę, z wyjątkiem marynarzy zapisanych na listę. I z tych jednak wielu jest gotowych do powrotu na okręty. Strejk faktycznie ukończony. Na wybrzeżu robotnicy węglowi i inni pracowali już wczoraj od rana.

Marsylia, 17 grudnia. W mieście panuje zupełny spokój. Kilkanaście okrętów odpłynęło z dostateczną załogą.

Zatarg z Wenezuelą.

Londyn, 17 grudnia. W Izbie wyższej, na zapytanie czy Rząd zastosuje dalsze środki, gdyby zajęcie okrętów wenezuelskich nie odniosło pożądanego skutku, odpowiedział Landsdowne, iż bez wątpienia rząd w takim razie byłby zmuszony chwycić się energiczniejszych środków. Postanowiono już wspólnie z Niemcami blokadę, jednakże nie istnieje zamiar wysadzenia na ląd wojska angielskiego ani też zajęcia terytorium wenezuelskiego.

Londyn, 17 grudnia. Według telegramu, nadesłanego z Nowego Jorku, prezydent Castro wydał odezwę, w której protestuje przeciw ostrzeliwaniu Puerto Cabello i nazywa je naruszeniem ogólnych zasad cywilizacji i obrazą wszystkich narodów.

Londyn, 17 grudnia. W Izbie gmin deputowany liberalny Tuller zapytał, czy rząd angielski czynił kroki w sprawie oddania zatargu z Wenezuelą pod sąd rozjemczy i czy Wenezuela propozycję tę odrzuciła. Sekretarz ministerstwa spraw zewnętrznych Cranborne zaprzeczył obu zapytaniom.

Waszyngton, 17 grudnia. Włoski ambasador zawiadomił sekretarza stanu Haya, że ton odpowiedzi wenezuelskiego rządu na żądanie Włoch jest wprost obraźliwy i z tego powodu Włochy zmuszone są przylączyć się do kroków, podjętych przez Niemcy i Anglię.

Waszyngton, 17 grudnia. Dotychczas uważają za rzecz nieprawdopodobną aby amerykańskie okręty wojenne miały być wysłane do La Guayra. Obawiają się bowiem, że obecność tych okrętów mogłaby tylko zachęcić Anglię i Niemcy do uporu w obec prezydenta Castra.

Caracas, 17 grudnia. Rząd wenezuelski odpowiedział na notę włoską w sobotę, donosząc, że pretensje włoskie nie mogą być wzięte pod rozwagę przed stłumieniem powstania. Zastępca włoski zwrócił się telefonicznie po instrukcje do Rzymu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 grudnia 1902. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcyje austriackiego Zakładu kredytu. 671.—, Akcyje węgierskiego Zakładu kredytu. 704.50, Akcyje Anglobanku 268.50 Akcyje Unionbanku 531.—, Akcyje Länderbanku 384.—, Akcyje Bankverein 449.—, Akc. Bodencredit 913.—, Akcyje galicyjsk. Banku hipotecznego 536.—, Akcyje Kolei państwowych 674.25, Akcyje Kolei Południowej 63.25 Akcyje Tramway A) —.—, Akcyje Tramway B) —.—, Akcyje Kolei Elbthal 451.—, Akcyje Kolei Północnej 5460.—, Akcyje Kolei Czeraiowieckiej 560.—, Akcyje Alpiay 369.—, Akcyje Rima Muranyi 465.—, Akcyje Praskiego Towarzystwa zel. 1460.—, Akcyje Fabryki broni 298.—, Akcyje Tureckie tytoniowe 331.—, Obligacye węgierskiej indemnizacji 98.10, Renta majowa 101.40, Austriacka Renta koronowa 100.50, Węgierska Renta koron. 97.90, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96.17. 4 pre. Listy Banku krajowego 97.—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 101.—, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 95.75, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 100.15, 5-pre. Listy Banku hipotecznego 110.55, 4-pre. Gal. Obligacye propiacyjne 99.30, 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97.70, 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 94.87, Losy tureckie 111.—, Marki 117.05, Ruble 253.—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Wreckowicki.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

Lwów, 17 grudnia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 7.40 do 7.60, pszenica nowa 7.25 do 7.40, żyto gotowe 6.30 do 6.40, żyto na termin 6.10 do 6.20, owies obrocny gotowy 5.90 do 6.20, owies obrocny na termin 5.60 do 5.80, jęczmień pastewny 5.25 do 5.40, jęczmień browarniczy 5.50 do 6.—, rzepak 9.60 do 9.80, lizianka 8.25 do 8.75, groch pastewny 6.— do 6.50, groch do gotowania 7.— do 9.50, wyka 4.50 do 5.—, nasienie liziane —.— do —.—, nasienie konopne —.— do —.—, bób —.— do —.—, bobik 5.10 do 5.40, hreczka —.— do —.—, kukurudza nowa 5.75 do 6.25, kukurudza stara —.— do —.—, chmiel za 56 kilo —.— do —.—, konieczyna czerwona 55.— do 68.—, konieczyna biała 75.— do 90.—, konieczyna szwedzka —.— do —.—, tymotka 22.— do 26.—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16.25 do 16.50, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —.— do —.—, waranty —.— do —.—, ekskontyngentowy 7.25 do 7.50.

Nadesłane.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dnem 1. maja 1902 r. (Czas środkowo-europejski).

Przeżoga dla matek rodziny. Fosfatyna Faltères jest dla dzieci najlepszym pokarmem który zalecamy.

Nowe arkusze kuponowe do węgierskiej renty koronowej, renty srebrnej, 6% obligacji kol. bułgarskiej sprowadzają

Sokal & Lilien

Zlecenia z prowincyi zaliczamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę polecamy

- 4% Listy hipoteczne koronowe, 4 1/2% Listy hipoteczne, 5% Listy hipoteczne premiowane, 4% Listy Tow. kred. ziemskiego, 4 1/2% Listy Banku krajowego, 4% Listy Banku krajowego, 5% Obligacje kominunalne Banku kraj., 4% Pożyczkę krajową, 4% Gal. Obligacje propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

Nadto polecamy Akcyę gal. Towarzystwa elektrycznego.

Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY

e. k. uprz. gal. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. grudnia 1902

HOTEL GEORGEJ

P. P. hr. A. Dzieduszycki z Jasionki, E. Jantren z Warszawy, F. Schmidt z Szczakowej, R. Schindler z Wiednia, W. Jabłoński z Warszawy, M. Lutostawski z Łoźza, M. Władczyński z Jaworowa, K. Obręglowicz z Warszawy, A. Ruzicka z Praby Cza., J. Niementowska z Zbaraża, J. Draach z Wrocławia, M. Ginsel z Felsztyna, J. Brandys z Wielkiej Drogi, H. Neuberg z Wiednia.

HOTEL EUROPEJSKI

PP. L. br. Brückmann z Monasterca, L. Loboś z Tarnowa, A. Cielecki z Hadyńkowie, J. Wolgner z Komarówki, B. Cieniński z Łeszniowa.

HOTEL IMPERIAL

PP. J. br. Mejski z Partynia, H. Potworowski z Radezy, J. Augustynowicz z Chotyłuba.

HOTEL FRANCUSKI

PP. K. Udrycki z Mostów wielkich, M. Morawski z Bybła, T. Rybicki z Janpca.

Miejska Wystawa okazów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu megdys Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Table of train schedules with columns for 'Pociąg' (train), 'przejżdża do Lwowa' (arrives to Lviv), and 'odjeżdża ze Lwowa' (departs from Lviv). It lists various destinations like Krakow, Ickan, and Podwoleczysk.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Table of exchange rates and prices for various goods and services, including bank notes, gold, and silver.

Table of railway fares and rates for various routes and services, including express and passenger fares.

Table of interest rates and financial data for various banks and institutions, including the Austrian and Galician banks.

Table of exchange rates for various currencies and locations, including London, Paris, and other international markets.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table of stock market prices for various securities and commodities, including government bonds and shares.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table of public loan rates and terms for various government bonds and securities.

J. Lasy (za sztukę).

Table of timber prices for various types of wood and lumber, including oak and pine.

O. WALUTY.

Table of exchange rates for various currencies, including the Austro-Hungarian crown and the Russian ruble.

Licytacje.

L. cz. E. 626/2 (4) (10.508 3-3)

Na żądanie Winnickiej zbiorowej kasy sieroczej, zastąpionej przez c. k. notaryusza Lewickiego w Winnikach, odbędzie się dnia 2. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Winnikach, licytacja realności objętej lwh. 164 gminy Podbořec, wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3254 kor., przynależności zaś na 5 kor.

Najniższa cena wynosi 2172 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, 5. listopada 1902.

L. cz. E. 280/2 (12) (10.507 3-3)

Na żądanie Ozyasza Herscha Polturaka odbędzie się dnia 29. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 w Winnikach licytacja realności lwh. 637 ks. gr. Mikłaszów objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 1260 kor.

Najniższa cena wynosi 840 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, 27. listopada 1902.

L. 9455/02. (10.600 2-2)

Ogłoszenie licytacji przez oferty.
Dla kraj. zakładu obłąkanych w Kulparkowie potrzeba od 1. stycznia do 31. grudnia 1903.

mięsa wołowego około 60.000 kg.
mięsa cielęcego około 15.000 kg.

Bliższe wyjaśnienia udzieli Zarząd zakładu w godzinach urzędowych.

Oferty opieczetowane i marką na 1 koronę ostemplowane przy dołączeniu wadium 4000 koron składać należy w kasie zakładu do dnia 19. grudnia 1902 w dniu zaś następnym tj. dnia 20. grudnia 1902 o godzinie 10-tej przed południem odbędzie się w obecności delegata Wydziału krajowego otwarcie ofert.

Oferty bez wadium, lub później nadesłane uwzględnione nie będą.

Przyjęcie ofert zależy będzie od postanowienia Wydziału krajowego, któremu przedłożone zostaną.

Po otwarciu ofert odbędzie się ewentualnie licytacja ustna.

Kulparków, dnia 16. grudnia 1902.
Zastępca Dyrektora
Dr. W. Kohlberger.

L. cz. E. 533 2 (11) (10.597 1-3)

Na żądanie dra Ignacego Agatsteina w Dukli, jako zarządcy masy konkursowej spółki handlowej Chaska Weinbergera i Her-

scha Kramera w Dukli, odbędzie się dnia 31. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacja realności whl. 1577, 1599, 1605, 14/16 części realności whl. 212, realności whl. 1390 i 1398 ks. gr. gm. kat. Sokołów z garbarnią, wraz z przynależnościami, składającymi się z narzędzi garbarskich. Sprzedaż wszystkich realności z przynależnościami odbędzie się łącznie.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na łączną sumę 11.100 kor., przynależności na 564 kor.

Najniższa cena wynosi 6266 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokołów, dnia 28. listopada 1902.

L. cz. E. XXI. 1706/2 (6) (10.513 1-3)

Dnia 13. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 6 (II. piętro) we Lwowie odbędzie się licytacja realności pod I. kons. 611 1/4 we Lwowie przy ul. Zielonej 48 położonej whl. 519 Dz. I. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej składającej się z domu parterowego o 3 ubikacjach mieszkalnych i sieni i poddasza z domu jednopiętrowego służącego na stajnie i skład siana i z ogrodu wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 8932 kor. 30 hal., przynależności na 97 kor. 90 hal., razem 9030 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 4515 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział XXI.
Lwów, dnia 24. listopada 1902.

L. cz. E. 3329/3 (5) (10.544)

Dnia 30. grudnia 1902 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacja 5/10 części realności whl. 724 gm. Mikuliczyn, wraz z przynależnościami.

Opłaty nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 310 kor., zaś ich przynależności na 65 kor.

Najniższa cena wynosi 250 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądc-

wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Delatyn, dnia 21. listopada 1902.

L. cz. E. 1283/2 (4) (10.569)

Na żądanie Ruchli Bochner, odbędzie się dnia 30. grudnia 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacja połowy realności objętej whl. 813 gm. Wierzbowiec, Hrycka Zuziaka własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1687 kor.

Najniższa cena wynosi 1124 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 15. września 1902.

L. cz. E. 87/1 (30) (10.567)

Na żądanie Jossla Rieglera i innych wierzycieli, odbędzie się dnia 30. grudnia 1902 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, relicytacja realności objętej whl. 133 gm. Manastersko.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 320 kor.

Najniższa cena wynosi 160 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 5. listopada 1902.

L. cz. E. 2248/1 (40) (10540)

Dnia 15. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, odbędzie się licytacja realności wyk. hip. II. 1762 i 1763 ks. gr. gminy Stryj stanowiących budynki fabryczne wraz z przynależnościami, składającymi się z całego urządzenia fabrycznego t. j. transmisji, maszyn i t. d.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione wraz z przynależnościami na 184.000 kor a to realność whl. 1762 na 182.951 kor. 65 hal., zaś realność whl. 1763 na 1186 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 121.967 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 29. października 1902.

L. cz. E. 513/2 (3) (10.635)

Dnia 31. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 14 sądu tutejszego, licytacja realności objętej whl. 322 gminy kat. Szylły z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1500 kor.

Najniższa cena wynosi 1500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zbaraż dnia 18. listopada 1902.

L. cz. E. 1199/2 (15) (10.503)

Dnia 15. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Roźniatowie, licytacja połowy realności objętej wyk. hip. 776 ks. gr. gm. Roźniatów.

Półowa nieruchomości, wystawionej na licytację, jest oceniona na 8464 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 4232 kor. 35 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Roźniatów, dnia 9. grudnia 1902.

L. cz. E. 420/2 (6) (10.568)

Na żądanie Nuty Mühlbauer, odbędzie się dnia 30. grudnia 1902 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacja realności objętej whl. 1468 gm. Kosmacz.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1150 kor.

Najniższa cena wynosi 766 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 25. października 1902.

L. cz. E. 641/2 (7) (10.496)

Dnia 13. stycznia 1903 o godz. 9^{1/2} przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacja 1/4 części realności wiejskiej, objętej wyk. hip. 618 ks. gr. gm. Lętnia wraz 1/4 częścią przynależności składających się z chaty.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 203 kor. 50 hal., przynależności zaś na 22 kor. 50 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 150 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenty można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Medenice, dnia 24. listopada 1902.

L. cz. E. 1455/2 (5) (10.574)

Na żądanie Katarzyny Jakobczuk, odbędzie się dnia 30. grudnia 1902 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacja realności objętej whl. 141 gmiany Kosów, Paraski Kinajluk własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 10. listopada 1902.

L. cz. E. 1239/2 (5) (10.629)

Na żądanie Ignacego Forbera w Dobry, odbędzie się dnia 30. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 46 ks. gr. gm. kat. Gruszowiec objętej wraz z przynależnościami w protokołach oszacowania z 18. października 1902 L. cz. E. 1239 (2) wyszczególnionymi.

Nieruchomość z przynależnościami, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1309 kor. 82 hal.

Najniższa cena wynosi 873 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mszana dolna, dnia 29. listopada 1902.

L. cz. E. 2996/2 (3) (10.539)

Na żądanie dra Ludwika Midowicza, Tadeusza Stanisza i Natana Richtera, odbędzie się dnia 12 stycznia 1903 o godz. 9^{1/2}

przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacja realności lwh. 119 gm. Zarzeze objętej nie posiadającej przynależności.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3155 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 2103 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 19. listopada 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 7/2 (1) (10.563 3—3)

Do majątku masy spadkowej Alojzego Schlittermana piekarza w Białej otworzono konkurs dnia 13 grudnia 1902.

Komisarz konkursowy ek. Radca sądu Medwicz w Białej

Tymczasowy zawiadowca masy: adwokat Dr. Gross w Białej.

Audyencja do wyboru: dnia 28. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem przed komisarzem konkursowym.

Termin zgłoszeń do dnia 13. stycznia 1903.

Audyencja ugodowo-likwidacyjna dnia 22. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem przed komisarzem konkursowym.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 13. grudnia 1902.

L. cz. S. 23—24/2 (1) (10.608 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Josia Billiga i Lei Billig nieprotokołowanych właścicieli handlu skórą i garbarni w Gródku.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Naczelnika Sądu powiatowego w Gródku zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dra Zausmera w Gródku.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczanej na dzień 23. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Gródku, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Gródku najdalej do dnia 15. stycznia 1903 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 20. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie powiatowym wyznaczonym, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą uroście przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przemasza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Gródku lub w pobliżu Gródka mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 11. grudnia 1902.

L. cz. S. 7/2 (1) (10.615 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Samuela Müllera, kupca nieprotokołowanego w Rzeszowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego wyższego P. Władysława Jaśkiewicza w Rzeszowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dra Henryka Habasiewicza adw. w Rzeszowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczanej na dzień 24. grudnia 1902 o godzinie 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 10, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili

z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 4. lutego 1903, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 11. lutego 1903 o godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonym polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą uroście przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przemasza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Rzeszowie lub w pobliżu Rzeszowie mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Rzeszów, dnia 12. grudnia 1902

Konkursy.

L. 131.902/II. (10.587 2—3)

KONKURS.

Na posady ekspedjentów przy c. k. urzędach pocztowych:

a) w Woli justowskiej 3 klasy, 3 stopnia z ryczałtem 665 koron na służącego.

b) w Chotylnie 3 klasy, 5 stopnia z ryczałtem 630 koron na służącego i

c) w Tenczynku 3 klasy 6 stopnia dla którego ryczałt na służącego później oznaczonym będzie.

Podania należy wnieść na pierwszą po sadę najpóźniej do 25. grudnia br. zaś o następnym najpóźniej do 1. stycznia 1903 do ek. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 13. grudnia 1902.

L. cz. Prez. 21951. (10.598)

KONKURS.

Posada asystenta kancelaryjnego w XI. klasie rangi ze systemizowanymi poborami przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie jest do obsadzenia.

Ubiegającym się o tę, lub taką samą posadę oprócz siebie mogącą przy innym sądzie kolegiatnym Galicyi wschodniej mają wnieść najdalej do 25. stycznia 1903 do Prezydium sądu krajowego we Lwowie podania w myśl §§. 5. i 6. rozp. Minister. sprawiedl. z dnia 18. lipca 1897 Nr. 170. dz. u. p. należyte udokumentowane, mianowicie także z wykazaniem ukończonych szkół średnich (egzamin dojrzałości nie jest wymagany) i ze złożonego drugiego egzaminu kancelaryjnego z dobrym postępem, od których to wymogów dyspensza udzieloną być nie może.

Z Prezydium ek. wyższego Sądu kraj.

Lwów, dnia 14. grudnia 1902.

L. cz. 142 585 (10.599)

KONKURS.

W obrębie ek. galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu są do obsadzenia trzy ewentualnie więcej posady komisarzy straży skarbowej w X. klasie rangi.

Kompetenci mają wykazać, że złożyli niższy egzamin słowy lub egzamin praktyczny z przepisów o podatkach konsumcyjnych tudzież dokładną znajomość języków krajowych i języka niemieckiego.

Podania o te posady należy wnieść drogą służbową do Prezydium ek. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie w przeciągu czterech tygodni.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.

Lwów, dnia 9. grudnia 1902.

Wyroki prasowe.

Ч. сир. Пр. 398/02 (2) (10.602)

ОГОЛОШЕНЕ.

В Імени Его Величества Царя!

Ц. к. Суд краевий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493

зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 5 часописів: „Молода Україна“ з падолиста 1902 під написом: I.) „Етика і політика“ в уступі від слів „Чи є справді“ до „у свѣті? II.) „Допис з української гімназії у Львові“ в уступі „чи та банда“ до „гнилі?“ містит в собі знамена провини з §§. 300 і 305 а. к. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи.

В наслідок тих рішень зборонене єсть далше ширене тих артикулів, а забраній наклад має бути знищений.

Львів, дня 13. грудня 1902.

Księgi gruntowe.

L. hip. 160/2 kol. (10.607)

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddz. VIII. we Lwowie podaje do wiadomości, że z dniem dzisiejszym utworzony został tymczasowy wykaz hipoteczny dla kolei żelaznej drugorzędnej państwowej prowadzącej ze Lwowa przez Sambor- Stary Sambor i Turkę do galic.-weg. granicy w przemyku Uzsoku w kierunku ku Nagy-Bereźna.

Lwów, dnia 26. listopada 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 256/2 (1) (10.563 3—3)

Przeciw nieobecnemu Pinkasowi Schiffmanowi przedtem w Janowie wniosła Edel Wagner zam. Schiffman prywatyzująca w Zaleszczykach skargę o oddanie ruchomości lub zapłaćenie 519 koron 50 hal.

Audyencję do rozprawy wyznaczono na dzień 29. grudnia 1902 o godzinie 11 rano.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator p. Kalman Buchsbaum z Janowa będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Budzanów, dnia 7. grudnia 1902.

L. cz. T. 72/2 (2) (10.474 3—3)

Na prośbę Seliga Kimelmana i Dawida Kimelmana współwłaścicieli dóbr w Zaluczcu wdrażamy postępowanie amortyzacyjne co do weksla z daty Lwów, 28. lipca 1902 na kwotę 3000 koron opiewającego który przysięgłym rzekomo zaginął, na własne ich zlecenie brzmiejącego: przez nich akceptowanego a w 4 miesiące a datę tj. 29. listopada 1902. we Lwowie płatnego.

Przeto wzywamy posiadacza powyżej wymienionego weksla, aby tenże w przeciągu 45 dni po zapadnięciu tj. aż do dnia 13. stycznia 1903. tutejszemu sądowi przedłożył gdyż w przeciwnym razie zmianowany weksel po upływie tego czasokresu za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 21. listopada 1902.

L. cz. A. 481/2 (3) (10.500 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Peczenizynie podaje do wiadomości, że Izak Schmerzler kupiec z Kołomyi, zmarł około roku 1878, pozostawiwszy w spadku 1/8 część nieruchomości objętej wyk. hip. L. 406 i 13/100 części nieruchomości objętej wyk. hip. L. 471. ks. gr. gm. kat. Lęza.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykazają tytuł dziedziczenia w miarę wykazania praw przysługujących im, dla którego ustanawia się kuratorem Iwana Przygodzkiego syna Jasia, z Berezo-wa niższego.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedzictwa, względnie cała dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Peczenizyn, dnia 10. października 1902.

L. cz. IV. 318/91 (6) (10.494 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Szyjkę, że do zastępowania go w sprawie spadkowej po śp. Matronie 1 śl. Szyjka 20. Wens w przedmiocie wydania poświadczenia po myśli §. 178. pn. Daćko Szyjka z Mostów wielkich kuratorem ustanowiony został.

Mosty, 10. października 1902.

L. cz. C. II. 532/2 (1) (10.623 1-3)

Przeciw nieznanym z pobytu spadkobiercom śp. Jakóba Rothhånglera których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Leizora Dien-taga pozew o własność i intabulację parc. grunt. 297 i 298 w Kalinowie na rzecz powoda.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 23. grudnia 1902 o godz. 9 rano w biurze Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się Pana Dra Syropa adw. kraj. w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ich w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sambor, dnia 26. listopada 1902.

L. cz. C. XV. 1071/2 (1) (10.603)

Przeciw Benjaminowi Wolfowi Mellerowi, Judzie Izakowi Mellerowi i Herschowi Meller, którzy z życia i miejsca pobytu są nieznanymi, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego S. I w Lwowie przez Chanę Chaję 2 im. Sobel i spadkobierców bp. Majera Sobla jako to: 1) Scheindlg Katz, 2) Feigę Losch, 3) Israela Sobel we Lwowie, pozew o uznanie własności części realności z. p. n.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 23. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem, sala N. 5.

Celem strzeżenia praw Benjamin Wolf'a dw. im. Mellera, Judy Izaka dw. im. Mellera i Herscha Mellera ustanawia się Pana adwokata Dra Michała Weissteina we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XV.
Lwów, dnia 10. grudnia 1902.

L. cz. C. 287, 288, 289/2 (1) (10.632)

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Józefowi i Jędrzejowi Kochańczykom wniesione zostały przez Osiasa Birnbauma i Jakóba Kochańczyka pozwy o zniesienie współwłasności realności Lw. 602. i 94. gminy Kłyżów i 420 gminy Pysznicza.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin na 31. grudnia 1902 o 9 rano.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu Józefa i Jędrzeja Kochańczyków ustanawia się Marcina Dybkę wójta z Kłyżowa kuratorem, który zastępywać będzie swych kuratorów aż do zgłoszenia się tychże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ulanów, dnia 12. grudnia 1902.

L. cz. C. III. 390/2 (1) (10.626)

Przeciw Jüdłowi Stüsslerowi którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Witelma Kapelusza, Dawida Kapelusza i Minę Lam ur. Kapelusza pozew o uznanie kwoty 100 rubl. zintabulowanej w stanie biernym realności objętej whl. 592 gm. Brody za zgłaszającą zadawnienia.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 16. stycznia 1903 godz. 9 rano w oddziale III.

Celem strzeżenia praw niewiadomego ustanawia się Pana Dra Schaffa adwokata w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego niewiadomego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brody, dnia 4. grudnia 1902.

L. 151.703

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan zarazy pskowej i racicowej w kraju, c. k. Namiestnictwo. znosząc swe obwieszczenia z 3 i 6. grudnia 1902 L. 143.736 i 148.321, ustanawia następującą zapowietrzoną prz. strzeń kraju, która obejmuje gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

1. z powiatu politycznego Grybów: Banica, Bielczna, Czarna, Izby;

2. z powiatu politycznego Nowy-Sącz: Andrzejówka, Dubne, Jasurżebik, Koruszka, Krynica, Krzyżówka, Leluchów, Łomnica, Łosie, Mlik, Młodów, Mochnaczka niższa, Mochnaczka wyższa, Muszyna, Muszynka, Oblazy Piwniczna, Powroźnik, Rztoka ryterska, Rztoka wielka, Rytro, Słotwiny, Sucha-Stuga, Szczawnik, Tylicz, Wierchomla mała, Wierchomla wielka, Wojkowa, Żegiestów, Złockia, Zubrzyk.

Te obszary są zamknięte dla wprowadzenia i wyprowadzenia żywych zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) bez różnicy wieku

W tym obszarze zamkniętym wzbronione jest:

a) odbywanie targów oraz wystaw na zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy, świnię);

b) Ładowanie i wyładowywanie tych zwierząt na stacji kolejowej Muszyna-Krynica leżącej w zamkniętym okręgu.

Przewóz zwierząt racicowych przez zamknięty obszar dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez p. ładowania.

Obrot wewnętrzny w obszarze zamkniętym dozwolony jest o tyle, o ile właściwe starostwa, z powodu wybuchu zarazy pskowej i racicowej w pewnych miejscowościach, nie wydały specjalnych zarządzeń ograniczających.

Starostwa w Grybowie i Nowym Sączu upoważnione są udzielać w wypadkach uwzględnienia godnych, pozwoleń na przewóz zwierząt racicowych celem aprowizacji większych miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego na natychmiastową rzeź, przy zachowaniu przepisów ogólnych o ruchu tych zwierząt i przy zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które wchodzi w wykonanie dnia następnego po ogłoszeniu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ będą karane według §. 45 ustawy z dnia 24. maja 1882 (Dz. ust. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości, odnośnie do obwieszczeń z 12. sierpnia i 6. października 1902 L. 94.981 i 114.741 ogłoszonych „w Gazecie Lwowskiej“ z 15. sierpnia i 9. października 1902 Nr. 187 i 231.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 16. grudnia 1902.

L. cz. Cw. 2155/2 (1) (10.613)

Przeciw Samuelowi Isak Lindenberg i Schabsego Münzera których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, przez Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności w Gwoźdzu pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego został wydany nakaz zapłaty dnia 4. grudnia 1902, do Cw. 2155/2.

Celem strzeżenia praw Samuela Izaka Lindberga i Schabsego Münzera ustanawia się Pana Dra Alerbanda adw. w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 4. grudnia 1902.

L. 15.911.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63. statutow p. Leibiszowi Bergmann kapitały pożyczkowe listami zastawowymi, pochodzące z większych sum 4 200 zł intabulowanej w sumach 3.000 zł. i 1.200 zł. w a. na hipotecę dóbr Ujazd w powiecie rohatyńskim pałożonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone z dniem 31. grudnia 1902 jeszcze pozostaje.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Leibis'a Bergmanna jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przemiagu sześciu miesięcy do kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a miszowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcji gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.

We Lwowie, dnia 3. grudnia 1902.



Na kawałek cukru bierze się w razie potrzeby 20 do 40 kropli

A. Thierreg Balsamu

z zieloną marką ochronną Zakonniczy i zamknięciem kapsłowym z wyciśniętą firmą: **Jedynie prawdziwy.** Balsam ten działa nie tylko wewnętrznie, lecz i na zewnątrz czyszcząc rany, uśmierzając ból, w każdym wypadku skutecznie.

Pocztą franko 12 małych lub 6 dużych flaszek 4 korony.

Aptekarz Thierry (Adolf) LIMITED Apteka pod Aniołem Stróżem w Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn.

Wystrzegać się należy imitacji i uważać na zarejestrowaną we wszystkich państwach cywilizowanych zieloną markę ochronną Zakonniczy.

Podróże Towarzyskie

do Nicei, po Włoszech, do Lissabamu, Algieru, Tunisu, Malty, Aten, Smyrny, Konstantynopola, Odessy

urządza od 2. lutego począwszy

Międzynarodowe biuro podróży w Wiedniu.

Zgłoszenia przyjmuje

Biuro sprzedaży biletów kolejowych Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana.

Prospekta i programy bezpłatnie.

Einladung

zur XII. ausserordentlichen Generalversammlung

der Credit-Anstalt in Podhajce reg. Genossenschaft mit beschr. Haftung welche am 25. Dezember 1902 im Genossenschaftslocale um 5 Uhr Abends stattfinden wird.

Tagesordnung:

1. Verständigung von der Registrierung der in der Generalversammlung vom 15 Februar 1902 beschlossenen Statutenänderungen.
2. Bestimmung des Zinsfusses für die an die Mitglieder der Genossenschaft zu ertheilenden Darlehen (§. 47. lit. c. der geänderten Statuten).
3. Bestimmung der Höhe der bei Credit-gewährungen von den Mitgliedern einzubehenden Provision (§. 47 lit. c. der geänderten Statute).
4. Genehmigung der vom Aufsichtsrathe für die Vorstands Mitglieder bestimmten Gehalte (§. 22 der geänderten Statute).
5. Ergänzungswahl zweier Aufsichtsrathsmitglieder und eines Vertreters.
6. Sonstige Anträge.

Podhajce, den 16. December 1902.

Credit-Anstalt in Podhajce

registrierte Genossenschaft mit beschränkter (fünffacher) Haftung.

Einladung

zur ausserordentlichen Generalversammlung.

Die Herren Herren Genossenschaftsmitglieder des Handel und Gewerbe Vereines in Podhajce registr. Genossenschaft mit beschr. Haftung werden zur

Ausserordentlichen Generalversammlung

welche am 21. Dezember 1902 um 6 Uhr Abends im Genossenschaftslokalle Nr. 128 in Podhajce stattfinden wird höflichst eingeladen.

Der Aufsichtsrath des Handel und Gewerbe Vereines in Podhajce

regist. Genossenschaft mit beschr. Haftung.

Jakób Salpeter
Schriftführer.

Majer Eisenberg
Präsident.

Tagesordnung:

Entscheidung über eingebrachte Beschwerde gegen den Beschluss des Vorstandes und Aufsichtsrathes vom 4. März 1902.

Doniesienia prywatne.

Ostatni tydzień!

Ciągnięcie już 30. grudnia 1902

Węgierskiej państw. loteryi dobroczynności

Główna wygrana 150.000 kor.

Ogólna ilość wygranych 365.000 koron.

Losy po 4 korony nabywać można w Dyrekcji Loteryi w Budapeszcie (IX. Csepelrak-part, Zollamtsgebäude), w urzędach pocztowych, podatkowych, cłowych na stacjach kolejowych, w trafikach, kantorach wymiany, jakoteż we wszystkich kolekturach.

Budapeszt, dnia 1. lipca 1902.

Z król. węg. Dyrekcji loteryjnej.

Najgustowniejsze i najnowsze
podarki na Gwiazdkę i Nowy Rok
poleca
Magazyn specjalnych nowości galanteryjnych

Stanisław Żkacz

Lwów, Hetmańska 10.

Olbrzymi wybór nowości w wyrobach z brązu, skóry,
drzewa. — Parasole damskie i męskie sensacyjnie
cienko zwijane. — Paski francuskie dla Pań. — Łaski
srebrne etc. — Perfumerya. — Biżuteria.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha

od ulicy Krętej

Najnowszy francuski

Chromo-Fotoskop

Świat i życie w barwnych
obrazach plastycznych.

Widoki natury — podróże — Stolicy Świata — Wyprawy naukowe — Wypadki historyczne — Obrazy z postępu cywilizacji — Sztuka i nauka — itd. itd.

— Zmiana obrazów co tygodnia —

Od 14. grudnia

Rosya - - - - -

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Prośba ogłoszenia

od wyrazu petitam 3 halerzy, tłustym
petitum 4 halerzy.

50 koron dam za dyraum sądowe.
A. B. poste restante Lubaczów.

Kolekcja sztychów starych tania do nabycia,
Wystawa Latura ul. 3-go Maja.

Pismo święte, polskie wielkie wydanie. —
Ilustracje Gustawa Dore. 2 tomy 50 koron.
Oferty: Biuro dzienników St. Sokołowskiego.

Miód patoka czysty, twardy, ładny, deserowy
i kuracyjny 5 kilo wraz z puszką opłacony,
z powodu świąt tylko za 6 koron za zaliczką
wysyła Teodor Gang, Denysów.

Korespondentki z zasuszonymi kwiatami
i szarotkami Morskiego Oka po 10 ct. —
Pieszczyński, Skład sztucznych kwiatów, pasaż
Mikolascha.

Ważne dla P. T. Emerytów! Zbiera
mi kilka pokoi w murowanej willi na wsi
3 km. od stacji Iwonicz które z morgiem ogrodem
wynajęłbym tanio. Józef Aszklar rzeźbiarz w Krośniku
wyżem poczta Krosno.

Wysiewki najlepszych
herbat 1/2 kl. zł. 1.30 i 1.60
poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla we Lwowie.

Ważne!!!

Dla Świątecznych
c. k. Sądów i Urzędów

kompletnie urządzone prasy autograficzne,
jakoteż wszelkie przybory do tych,
mianowicie:

Płyty cynkowe
Czernidło autograficzne w puszkach po 1/4, 1/2,
3/4, 1 klg.

Czernidło piórowe w puszkach po 1/4, 1/2, 3/4,
1 klg.

Preparat autograficzny
Atrament autograficzny Dornera
Atrament autograficzny Leonhardiego
Atrament autograficzny we fiaskach blaszanych
po 1/4 i 1/2 litr.

Tektury do pras
Guma arabska do pras
Gąbki i grzybki do czyszczenia pras
Kreda do czyszczenia płyt
Papier szmirglowy do czyszczenia płyt
Tusz autograficzny w laskach
Tusz litograficzny w laskach
Pokost litograficzny

Terpentyna francuska do pras
Hektografy gotowe
Masa hektograficzna najlepsza
Atrament hektograficzny: czarny, fioletowy,
czerwony, niebieski i zielony

Atrament do pisania i kopiowania we fiaskach,
kamionkach i na wagę w najlepszym
gatunku

Papier do pisania conceptowy, kancelaryjny
i ministerjalny
Pióra stalowe do pisania
Ołówki Hardtmutha czarne i kolorowe

poleca najtaniej

Jedyny wyłączny skład

Alojzego Hübnera

Lwów, Rynek I. 38.

Świeży miód deserowy kuracyjny, własny
pasek, 5 hal. 6 kor. 80 hal. franka. Odbiorcy
bardzo zadowoleni. Krosno, sm. naszcz. Iwan-
czacy pl.

Bez konkurencji!

Tylko 4 zlr.

Serwis stołowy, biały, prawdziwy porcelanowy,
składający się z 24 sztuk a mianowicie:
6 talerzy płytkich, 6 głębokich, 6 deserowych,
1 wazy 1 sosierki, 1 kompotierki, 1 solniczki,
1 półmiska długiego i okrągłego.

Tylko 4 zlr. 70 ct.

Serwis stołowy, biały, prawdziwy porcelanowy,
składający się z 30 sztuk a mianowicie:
12 talerzy płytkich, 6 głębokich, 6 deserowych,
1 wazy, 1 sosierki, 1 kompotierki,
1 solniczki, 1 półmiska długiego i okrągłego.

Tylko 7 zlr. 20 ct.

Serwis stołowy z piękną dekoracją, składający się z 30 sztuk.

Tylko 1 zlr. 70 ct.

Serwis szklany gładki

Tylko 4 zlr.

Serwis szklany z matowym paskiem

Tylko 7 ct.

Kieliszki do wódki

Tylko 12 ct.

Kieliszki do wina

Tylko 4 ct.

Szklanki do wedy

Tylko u

Jana Questa

Magazyn porcelany, szkła i prawdziwego naczy-
nia kamiennego we Lwowie, Rynek I. 37.



Miliony Pań

używają „Feolin”. Proszę zapytać lekarza czy „Feolin”
nie jest najlepszym środkiem kosmetycznym
na skórę, włosy i zęby. Nieczyta pęd i ręce stry-
mują po użyciu „Feolinu” natychmiast arystokraty-
czną delikatność i formę. „Feolin” jest mydłem
angielskim złożonym z 42 gatunków najszlachetniej-
szych ziół. Gwarantuje, że po użyciu „Feolinu”
zmarszczki, zaskórniki, plamy na twarzy, czerwoność
nosa bez śladu znikają. „Feolin” jest jedynym środ-
kiem do zmywania i pielęgnowania głowy, wstrzy-
muje wypadanie włosów i ochrania je od wielu cho-
rób. „Feolin” jest najszlachetniejszym środkiem do
czyszczenia zębów. Kto „Feolin” stale używa utrzy-
ma zawsze młodociany wygląd. Zobowiązujemy się
każdemu zwrócić pieniądze, kogo by „Feolin” za-
pełnie nie zadowolili. Cena sztuki kor. 1—, 3 sztuki
kor. 2 50, 6 sztuk kor. 4—, 12 sztuk kor. 7—.
Koszt przesyłki 1 sztuki 30 hal. następnie 3 sztuki
o 60 hal. więcej, zaliczka listy się 60 hal. Wysyła
skład główny M. Felth we Wiedniu, VII. Mariahilfer-
strasse Nr. 38. — We Lwowie w drogerii J. Re-
chena Halicka 18, P. Mikolascha i Sp. Kopernika
1, J. Szrenela Sykstuska 27, w aptece J. Pinelesa
w Ryнку 29, w perfumeryi J. Jahla, Hotel Europej-
ski, w handlu G. Stárka.

Odbyt, jakim cieszy się oddawna
utrzymywana w moim Magazynie

Herbata
Monopol z Rączką, spowodował
nieuczciwą konkurencją do naśladowania
używanych u mnie opakowań pod wzglę-
dem barwy i jakości papieru, względnie
nawet do podrabiania mej marki ochronnej.

Nieuczciwe te manipulacje mające na celu
wprowadzenie w błąd Szanownej Publiczności, po-
ciągają za sobą ten skutek, że Szanowna Publi-
czność nabywa w dobrej wierze zamiast mej

Herbaty,
towar mniejszej wartości.

W obec tego upraszam Szanowną Publiczność
na prowincji pragnącą nabywać

Herbatę
z mego Magazynu pochodzącą, aby dokładnie uwa-
żać na oba powyższe znamiona.

Ażeby doćwic naśladowanych etykiet odemnie
nie wychodzących, postarałem się o to, że wszystkie
moje

Herbaty
są od 1. lipca b. r. opakowane w papier, na któ-
rym znajduje się wodny znak

Monopol z Rączką.
Na okoliczność tą pozwalam sobie zwrócić
szczególniejszą uwagę Szanownej Publiczności.

Celem przekonania się o istnieniu wspomnia-
wanego wodnego znaku, należy etykietę moją wziąć
pod światło, a przez całą szerokość widoczne okażą
się słowa:

Monopol i Rączka.

Herbata,
która nie jest opakowaną w papier zaopatrzonej wy-
ż wspomnianym wodnym znakiem, nie pochodzi z mo-
jego Magazynu. W razie nabycia jej, proszę przesłać
mi etykietę z herbaty, a zarazem podać łaskawie
gdzie nabyta została.

Z MAGAZYNU HERBAT I WIN

Juliusza Groszego w Krakowie

Kto chce mieć na zimę dobrą, ciepłą koł-
drę niech się uda z zaufaniem do specjalnej
pracowni kołdr i materaców

JÓZEFA SCHUSTERA

Lwów, ul. Kopernika I. 5.

Kołdry na wełnianej wacie po zł. 3 50, 4, 5, 6, 7,
8, 9, 10, 11, 12 do zł. 14.

JULIAN HELLER

koncesjonowany mechanik, optyk

poleca po cenach najtańszych materiały optyczno-
mechaniczne i miernicze jakoteż urządzenia i naprawia
gromochrony, telefony i dzwonki elektryczne. Lwów,
ul. Trybunalska I. 16.

J. SZUSTERA

kołdry i Materace uznano wszędzie za
najlepsze i najtańsze. — Nowość! kołdry
puchowe i nadzwyczajnie lekkie, ciepłe i
trwałe od 16 zł. wyżej. — Nowość! Ma-
szyna parowa odczyszczająca stare zbitte pierze
najzupełniej po 30 ct. za kilo. Lwów,
Kopernika 5.

NOWOŚĆ

Acetylenowa lampka kieszonkowa

wygodna w kieszeni, z wiel-
kiem wspaniałym światłem do
oświetlenia ciemnych miejsc,
schołów, piwnic i t. p. Prak-
tyczna, trwała i tania. Cena
za poprzednim nadaniem
gotówki K. 1-20, za zaliczką
50 h. więcej, 3 sztuki K. 3,
6 sztuk K. 6. Porto oddziel-
nie. Ignaz Kuhn, Wie-
deń, II, Lilienbrunnstrasse 17.



Объяснение.

Читальня „Просвѣти“ в Зви-
ногородѣ перестала существовати
зъ браку членівъ.

Йосафатъ Соколь.

KOPERNICKI i SYN

optycy i mechanicy,

Lwów, plac Halicki, polecają

po cenach najtańszych okulary, ewikiery, lornety,
barometry, ciepłomierze, mikroskopy, drzewonki ele-
ktryczne etc.



Naprawy najta-
niej i najrychlej

Zamówienia
z prowincji za-
łatwiamy punk-
tualnie.

Przeprowadzenia

pań. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utca 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.

Zatwardzenie

ustępuje po użyciu mojego
Skład we Wiedniu, I. Habsburggasse 1 a. Prospekty gratis.
Posyłka okazowa 12 sztuk opłacone za K. 3, także za zaliczką.

Huss-Kuchen.

STOSOWNY PODARUNEK NA GWIAZDKĘ!

Ciągnięcie nieodwołalnie
15. stycznia 1903.

Główna wygrana
koron 40.000 koron

Losy sformułowania przemysłu artystycznego po 1 kor. polecają: M. Jonasz, Kitz i Stoff, M. Klarfeld,
Jakob Stroh, Korman i Feigenmann, Samuely i Landau, S-hütz i Chajes, August Schellenberg
i Syn, Sokal i Lilien, domy bankowe we Lwowie.

TANIO

i pod gwarancją za doborowy towar poleca Stan. P. T. Publiczności

Spółka stolarzy lwowskich

Lwów, plac Bernardyński I. 17

swój od roku 1854 istniejący

SKŁAD MEBLI

wszelkiego rodzaju,

Kompletne stylowe urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych
i salonów w wielkim wyborze od najskromniejszych do
najwykwintniejszych.

Meble gięte i żelazne
po cenach fabrycznych.

Oddział towarowy

Lwowskiej Filii

Banku galic dla handlu i przemysłu

we Lwowie.

Destarcza wyborowy węgiel kamienny
z pierwszorzędnym krajowym i górnośląskich
kopalń franco do każdej stacji kolejowej i przyj-
muje zlecenia w biurze swem we Lwowie, ulica
Jagiellońska I. 3, I. piętro, a na węgiel krajowy
także przez swych zastępców pp.

A. Kaczorowskiego w Rzeszowie,

Wilhelma Arnolda w Stanisławowie,

Dawida Tannenbauma w Przeworsku.